

*Aleksander Smoliński (Toruń)*

## **„CYTADELA” ZE LWOWA – MAŁO ZNANY W POLSCE UKRAIŃSKI PERIODYK POŚWIĘCONY HISTORII WOJSKOWEJ. OMÓWIENIE TOMÓW OD 1 DO 7 ORAZ OD 9 DO 10 ZA LATA 2009-2013**

W 2009 r. we Lwowie poczęto wydawać nowy periodyk poświęcony szeroko rozumianej historii wojskowej. Otrzymał on tytuł: „Cytadela. Lwowski Almanach Wojskowy” („Цитаделя. Львівський Мілітарний Альманах”)<sup>1</sup>. Dotychczas, to znaczy do początku 2016 r., ukazało się w sumie dziewięć tomów tego wydawnictwa. Jak napisano w stopce wydawniczej pierwszego tomu, jest to czasopismo wojskowo-historyczne, mające na celu wyjaśnienie słabo poznanych i opisanych wydarzeń z ukraińskiej historii wojskowej oraz ważnych faktów z historii światowej (wojskowej?)<sup>2</sup>, które miały istotny wpływ na rozwój kultury, sztuki, nauki i technologii oraz ukraińskiej wojskowości. Poza tym innym zadaniem „Cytadeli” ma być budowanie własnej ukraińskiej tradycji wojskowej opartej o rodzime doświadczenia i wzorce.

---

<sup>1</sup> Autor już wcześniej dokonał omówienia części tomów tego czasopisma: A. Smoliński, „Cytadela” – nowy ukraiński periodyk poświęcony historii wojskowej. Omówienie tomów od 1 do 4 za lata 2009-2010, „Europa Orientalis. Studia z Dziejów Europy Wschodniej i Państw Bałtyckich” [dalej: „Europa Orientalis”], t. IV, 2013, s. 159-172; idem, „Cytadela” – nowy ukraiński periodyk poświęcony historii wojskowej. Omówienie tomów od 5 do 7 za lata 2011-2012, „Europa Orientalis”, t. V, 2014, s. 309-324. Poniższy tekst zawiera natomiast analizę i oceny zawartości wszystkich tomów „Cytadeli”, które ukazały się dotychczas, poza tomem 8., jaki zarezerwowany został ponoć dla jakiegoś specjalnego opracowania i do dzisiaj nie został wydany drukiem. Jednocześnie autor dokonał także powtórnej, pogłębionej analizy treści wszystkich poprzednio opisanych tomów „Cytadeli”. Warto bowiem, aby jak najszersze grono polskich badaczy zajmujących się historią wojskową wiedziało o istnieniu i znało jego zawartość.

<sup>2</sup> Niestety z tego tekstu nie wynika jednoznacznie czy autorzy mieli na myśli historię w ogóle, czy też jedynie historię wojskową. Z analizy treści dotychczas opublikowanych tomów można jednak wnioskować, że pomysłodawcy powołania „Cytadeli” mieli na uwadze historię wojskową.

Pismo to posiada swego rodzaju radę naukową, w której znalazł się cały szereg mniej lub bardziej utytułowanych osób oraz przedstawiciele lwowskiego środowiska muzealników oraz ludzi związanych z tamtejszą kulturą. Nazwiska te – niestety – raczej nie mówią potencjalnemu polskiemu czytelnikowi, choć zapewne są ważne dla środowiska intelektualnego współczesnego, ukraińskiego Lwowa.

Nieco inaczej jest natomiast w przypadku niektórych członków kolegium redakcyjnego. W jego składzie znaleźli się bowiem m.in. emerytowany pułkownik Mychajło Słobodianiuk, kierownik Muzeum Lwowskiego Instytutu Wojsk Lądowych „Politechnika Lwowska” oraz kurator Sekcji Falerystyki Wojskowej i Mundurownawstwa Ukraińskiego Towarzystwa Heraldycznego<sup>3</sup> oraz Jarosław Tinczenko, historyk wojskowy z Kijowa<sup>4</sup> i Mykoła Czmyr, zastępca Naczelnika Oddziału Wojskowej Symboliki i Heraldyki Sztabu Generalnego Sił Zbrojnych Ukrainy<sup>5</sup>.

Wydawcą tego periodyku jest lwowskie Wydawnictwo „Astrolabia”.

W pierwszym tomie znalazło się w sumie 12 tekstów merytorycznych podzielonych na 9 działów, poprzedzonych słowem wstępnym oraz tekstem „Od redakcji”. W dziale „Metodologia” opublikowano tekst wspomnianego już wcześniej Mychajły Słobodianiuka, dotyczący historyczno-rzeczowej ekspertyzy malarstwa batalistycznego oraz wojskowej i wojennej fotografii<sup>6</sup>. Autor zwrócił w nim uwagę na metodologiczne aspekty analizy ikonografii, która stanowi, czy też raczej powinna stanowić, niezwykle ważny rodzaj źródła wykorzystywanego w badaniach historyczno-wojskowych. Dodać warto, iż w historiografii polskiej źródła tego typu najszerzej wykorzystywane są w badaniach dotyczących bronioznawstwa oraz mundurownawstwa. Szczególną uwagę poświęcił osiągnięciom urodzonego w 1877 r. Gieorgija Sołomonowicza Gabajewa, kijowianina pochodzącego ze zrusyfikowanego gruzińskiego rodu Gabaszwili, który już w 1910 r. zastosował odpowiednią metodę analizy

<sup>3</sup> M. Slobodânuk, *Vidrodžennâ z popelu. Geneza narukavnih emblem Zbrojnih Sil Ukraini. Īstoričnij naris i simbolika 66-i gvardiis'koï mehanizovannoï Poltav's'ko-Bukovins'koï ordena Červonogo Prapora divizii ta 15-i okremoï gvardiis'koï mehanizovannoï Ēnakiëvs'ko-Dunajs'koï ordeniv Červonogo Prapora i Suvorova brigadi*, b.m.w, 2005; idem, *Suhoputni vijs'ka Ukraini. Īstoriâ ta simvolika 8-go armijs'kogo korpusu*, L'viv 2011.

<sup>4</sup> Ā. Tinčenko, *Armii Ukrainy 1917-1920 godov*, Moskva 2002; idem, *Ukrains'ki Zbrojni Sili berezen' 1917 r. – listopad 1918 r. (organizaciâ, čisel'nist', bojovi diï)*, Kiïv 2009; idem, *Novitni Zaporožci. Vijs'ka Central'noi Radi, berezen' 1917 – kviten' 1918*, Kiïv 2010; idem, *Geroï ukrains'kogo neba*, Kiïv 2010; idem, *Vijs'kogo-mors'ki sili Ukraini 1917-1921*, Kiïv 2012; idem, *Pancirni potâgi, pancirniki ta zaliznični vijska u vizvol'nij vijni 1917-1920 rr.*, Kiïv 2012.

<sup>5</sup> M. Čmir, *Vidznaki vijs'kovih zvan' Ukrain's'kih zbrojnih formuvan' 1917-1921 rr.*, „Vijs'kovo-istoričnij Al'manah” 2001, nr 2; idem, *Īdeâ get'mans'koï deržavi u simbolici ta emblematici Ukrain's'koï Armii 1918 r.*, „Znak”, (Kiïv) 2002, nr 27; M. Čmir, Ē. Pinak, S. Muzičuk, *Galic'ka Armia 1918-1920*, Rivne 2008.

<sup>6</sup> M. Slobodânuk, *Metod istoriko-predmetnoi ekspertizi batal'nogo živopisu ta fotografij*, „Citadelâ. L'viv's'kij Militarnij Al'manah” [dalej: „Citadelâ”], 2009, cz. 1 (1), s. 6-9.

malarstwa batalistycznego oraz portretowego przedstawiającego osoby wojskowe. Warto też tutaj zauważyć, że podobne założenia metodologiczne, o czym pisze również Mychajło Słobodianiuk, należy stosować przy analizie fotografii wojskowej i wojennej. Zaprezentowane w tym tekście rozważania mogą być więc przydatne dla tej grupy rodzimych badaczy historii, głównie wojskowej, którzy podczas swoich prac obficie i celowo wykorzystują materiał fotograficzny<sup>7</sup>. Nie należy też zapominać o ogromnym znaczeniu edukacyjnym źródeł tego typu<sup>8</sup>.

W dziale „Historii wojskowej” znalazły się dwa teksty. Pierwszy autorstwa A. Złyca, zatytułowany „Strzelcy przeciw batiarom: północne skrzydło frontu listopadowych walk 1918 r.”<sup>9</sup> może zainteresować również polskiego czytelnika, gdyż dotyczy polsko-ukraińskich walk o Lwów rozgrywających się w listopadzie 1918 r. Jego autor w oparciu zarówno o polską jak i ukraińską literaturę – również wspomnieniową – opisał bowiem pochodzenie i fenomen lwowskiego „batiarstwa”, głównie z Kleparowa oraz z Zamarstynowa, a także jego udział w listopadowych walkach o Lwów aż do polskiej odsieczy z 21 listopada 1918 r.

Kolejny tekst z tego działu autorstwa wspomnianego już Jarosława Tynczenki zawiera analizę stanu liczebnego oddziałów Ukraińskiej Armii Halickiej oraz Wojska Polskiego podczas walk o Galicję Wschodnią w czasie od listopada 1918 do czerwca 1919 r.<sup>10</sup> Swoje ustalenia oparł on na dokumentacji archiwalnej przechowy-

<sup>7</sup> *Foto-historia. Fotografia w przedstawianiu przeszłości*, red. V. Julkowska, Poznań 2012; A. Smoliński, *Narodziny i dzieje fotografii wojennej*, „Wiadomości Historyczne” 2012, nr 2; idem, *Historia broni pancernej utrwalona w kadrze. Jeden z epizodów I wojny światowej na wojennej fotografii*, „Wiadomości Historyczne” 2012, nr 3; idem, *Jeden z epizodów I wojny światowej na wojennej fotografii*, [w:] *Militaria pomorskie. Zbiór studiów*, t. IV, red. M. Giętkowski, Ł. Nadolski, A. Smoliński, Bydgoszcz 2012; idem, *Źródła do historii wojskowej i możliwości ich wykorzystania w nauczaniu historii w szkolnictwie podstawowym i ponadpodstawowym oraz w kształceniu uniwersyteckim*, [w:] *Szlakiem twierdzy Koźle. Militarne tradycje Kędzierzyna-Koźla, Śląska i Rzeczypospolitej*, t. II, red. T. Ciesielski, Kędzierzyn-Koźle 2013; idem, *Początki broni pancernej utrwalone w kadrze. Przyczynek do historii fotografii wojennej i wojskowej oraz dziejów I wojny światowej*, [w:] *Mało znana Wielka Wojna. Studia i szkice z dziejów I wojny światowej*, red. A. Smoliński, Oświęcim 2014; idem, *Pamiętki wojskowe oraz fotografie związane z wizytą w Polsce w 1937 r. króla Rumunii Karola II przechowywane w polskich muzeach*, [w:] *Wielowiekowe bogactwo polsko-rumuńskich związków historycznych i kulturowych*, red. S. Iachimovschi, E. Wieruszewska-Calistru, Suceava 2014; idem, *Początki broni pancernej utrwalone w kadrze...*, [w:] *Mało znana Wielka...*; idem, *Fotografia jako cenne źródło do badań Wielkiej Wojny z lat 1914-1918. Przyczynek do dziejów fotografii wojennej i wojskowej*, „Studia z Dziejów Polskiej Historiografii Wojskowej”, 2015, tom XVI; A. Nieuważny, oprac. graf. L. Majewski, *Zapomniana wojna 1914-1918. Front wschodni*, Olszanica 2015.

<sup>8</sup> *Foto-historia. Fotografia...*

<sup>9</sup> A. Zlić, *Stril'ci proti batâriv: Pivnične krilo l'vivs'kogo frontu v listopadovih boâh 1918 roku*, „Citadelâ”, 2009, cz. 1 (1), s. 10-25.

<sup>10</sup> Â. Tinčenko, *Čisel'nist' galic'kih i pol's'kih vijs'k čas borot'bi za Šhidnu Goličinu (listopad 1918 roku – červen' 1919 roku)*, „Citadelâ” 2009, cz. 1 (1), s. 26-37.

wanej w archiwach ukraińskich oraz na odpowiedniej, także polskiej<sup>11</sup>, literaturze przedmiotu. Tak więc mogą one stanowić ciekawe dopełnienie wieloletnich badań prowadzonych w tym zakresie przez historyków polskich, które nie zawsze są odpowiednim stopniu wykorzystywane przez historyków ukraińskich<sup>12</sup>.

W dziale „Biografistyka” zamieszczono artykuł Jurija Mocznikowa omawiający życie i karierę wojskową żyjącego w latach 1764-1831 austriackiego feldmarszałka-lejtnanta – uczestnika wojen napoleońskich – Josepha Ksawiera von Stutterheim, znanego również z tego, że podczas wojny polsko-rosyjskiej 1831 r. brał udział w internowaniu wojsk polskich, które znalazły się wtenczas na terenie Austrii<sup>13</sup>.

Kwestii „Fortyfikacji” dotyczy tylko jeden, stosunkowo niewielki, tekst bliżej nieokreślonego autora, omawiający lwowski fort Brzuchowice<sup>14</sup>.

W dziale „Uzbrojenie i technika wojskowa” znalazły się natomiast dwa artykuły. Pierwszy z nich – Mykoły Bandriwskiego – w bardzo skrótowy sposób przedstawia przyczyny pojawienia się w VII w. p.n.e. na obszarze współczesnej zachodniej Ukrainy uzbrojenia ochronnego<sup>15</sup>. Swoje dociekania autor oparł głównie o znaleziska i badania archeologiczne.

Następny tekst autorstwa Mychajły Słobodianiuka dotyczy niemieckiej 75 mm lekkiej armaty piechoty wz. 1918<sup>16</sup>. Opisane w nim zostały okoliczności jej powstania, konstrukcja, właściwości taktyczne oraz przeznaczenie. Ustalenia autora nie

<sup>11</sup> Można tutaj zauważyć, iż wśród ukraińskich historyków zajmujących się tą problematyką szczególnym uznaniem cieszy się, skądinąd bardzo wartościowa, praca Witolda Huberta, *Zajęcie Małopolski Wschodniej i Wołynia w roku 1919*, Lwów – Warszawa 1928. Vide także: M. Litvin, *Ukraïns'ko-pol's'ka vijna 1918-1919 rr.*, L'viv 1998; O. Dëdik, *Čortkivs'ka ofenziva. Častina I*, L'viv 2013.

<sup>12</sup> Współczesny polski czytelnik dysponuje również odpowiednią literaturą stanowiącą wartościowy dorobek współczesnej polskiej historiografii: B. Skaradziński, *Polskie lata 1919-1920*, t. I: *Polski rok 1919*, Warszawa 1993; G. Łukomski, C. Partacz, B. Polak, *Wojna polsko-ukraińska 1918-1919. Działania bojowe – aspekty polityczne – kalendarium*, Koszalin – Warszawa 1994; M. Kozłowski, *Zapomniana wojna. Walki o Lwów i Galicję Wschodnią 1918-1919*, Bydgoszcz 1999; M. Klimecki, *Lwów 1918-1919*, Warszawa 1998; idem, *Polsko-ukraińska wojna o Lwów i Galicję Wschodnią*, Warszawa 2000; idem, *Czortków 1919*, Warszawa 2000; idem, *Wojna polsko-ukraińska. Lwów i Galicja Wschodnia 1918-1919. Pierwszy konflikt odrodzonej Polski*, Warszawa 2014; M. Krotofil, *Ukraińska Armia Halicka 1918-1920. Organizacja, uzbrojenie, wyposażenie i wartość bojowa sił zbrojnych Zachodnio-Ukraińskiej Republiki Ludowej*, Toruń 2002; R. Galuba, „*Niech nas rozsądzi miecz i krew...*”. *Konflikt polsko-ukraiński o Galicję Wschodnią w latach 1918-1919*, Poznań 2004; T. Kopański, *Wojna polsko-ukraińska 1918-1919 i jej bohaterowie*, Warszawa 2013; M. B. Kozubel, *Ukraińscy Strzelcy Siczowi 1914-1920*, Oświęcim 2015.

<sup>13</sup> Ū. Močnikov, *Fel'dmaršal-lejtenant Jozef Ksaver frajger fon Štuttergajm*, „Citadelâ” 2009, cz. 1 (1), s. 38-49.

<sup>14</sup> M. V., *Form u Brühovičah*, „Citadelâ” 2009, cz. 1 (1), s. 50-55.

<sup>15</sup> M. Bandrivs'kij, *Zahisne ozbroënnâ na zahodî Ukraïni: čas i pričini poâvi*, „Citadelâ” 2009, cz. 1 (1), s. 56-59.

<sup>16</sup> M. Słobodânûk, *Legka pihotna garmata, tip 18, Nimečcina*, „Citadelâ” 2009, cz. 1 (1), s. 60-63.

wybiegają niestety poza informacje, które można znaleźć w zupełnie podstawowej, rosyjskojęzycznej literaturze przedmiotu. Wykorzystana przez autora literatura obejmuje w sumie zaledwie 4 pozycje bibliograficzne.

Ten sam autor w dziale „Uniformologia” zamieścił bardzo ciekawe studium na temat „barwy” rosyjskiego Pułku Huzarów Grodzieńskich Lejb Gwardii z lat 1824-1830<sup>17</sup>. Swoje ustalenia dotyczące jego dziejów i umundurowania, poza odpowiednią literaturą, oparł przede wszystkim na znajdujących się obecnie w zbiorach Lwowskiego Muzeum Historycznego, a pochodzących z epoki i posiadających przez to ogromną wręcz wartość źródłową, obrazach olejnych Józefata Łukaszewicza – oczywiście głównie do badań z zakresu kostiumologii wojskowej. Jest to kolejne opracowanie zawarte w tym tomie, które w sposób szczególnie może zainteresować także polskiego czytelnika, chociażby z tego powodu, że pułk ten stacjonował w Warszawie wraz z pułkami ówczesnego Wojska Polskiego, w tym także z formacjami Gwardii Królewsko-Polskiej<sup>18</sup>.

Najobszerniejszą częścią pierwszego tomu „Cytadeli” jest dział „Symboliki wojskowej”. Pierwszy tekst o symbolice formacji lotnictwa ukraińskiego stacjonującego w Nowym Kaliniwie przygotował Mychajło Słobodianiuk<sup>19</sup>.

Autorem następnego, omawiającego herb i flagę miasta Nowyj Kaliniw, jest Andrij Hreczyło<sup>20</sup>.

Mychajło Słobodianiuk napisał również krótki tekst dotyczący smoka, stanowiącego element symboliki formacji artylerii rakietowej współczesnej armii ukraińskiej stacjonującej w Drohobyczu<sup>21</sup>.

Taki sam charakter ma bardzo krótkie opracowanie o symbolice oznaki pamiątkowej ukraińskiego 15. pułku artylerii rakietowej autorstwa Mykoły Czmyra<sup>22</sup>. To, co w zasadniczy sposób różni wszystkie te teksty od podobnych rozważań polskich historyków, to kwestia dziedziczenia przez dzisiejsze ukraińskie siły zbrojne, także w zakresie wojskowej symboliki, ogromnej części spuścizny i tradycji dawnej Robotniczo-Chłopskiej Armii Czerwonej oraz późniejszej Armii Sowieckiej.

<sup>17</sup> Idem, *Lejb-Gwardiï Grodnens'kij Gusars'kij Polk (1824-1830) u zbirci batal'nogo živopisu L'vivs'kogo İstoričnogo Muzeu*, „Citadelâ” 2009, cz. 1 (1), s. 64-79.

<sup>18</sup> Z najnowszej literatury polskiej vide: M. Trąbski, *Garnizony kawalerii armii Królestwa Polskiego w latach 1815-1830, na przykładzie dywizji strzelców konnych*, [w:] *Zamki, twierdze i garnizony Opola, Śląska i dawnej Rzeczypospolitej*, red. T. Ciesielski, Zabrze 2010; idem, *Kawaleria Królestwa Polskiego 1815-1830*, Warszawa 2011; idem, *Armia wielkiego księcia Konstantego. Wyszkołenie, dyscyplina Wojska Polskiego w latach 1815-1830*, Oświęcim 2013.

<sup>19</sup> M. Słobodânuk, *Novij Kaliniv: z istoriï vijs'kovogo seliša*, „Citadelâ” 2009, cz. 1 (1), s. 80-85.

<sup>20</sup> A. Grečilo, *Gerb i prapor mišta Novogo Kalinova*, „Citadelâ” 2009, cz. 1 (1), s. 86.

<sup>21</sup> M. Słobodânuk, *Drakon Iz Drogobiča*, „Citadelâ” 2009, cz. 1 (1), s. 87-90.

<sup>22</sup> M. Čmir, *Pam'ätnij nagrudnij znak «15 Reaktivnij Artilerijs'koj Polk»*, „Citadelâ” 2009, cz. 1 (1), s. 91.

Tom ten zamyka dział „Pinakoteka”, w którym Mychajło Słobodianiuk zamieścił dość interesującą analizę munduroznawczą portretu cesarza Franciszka Józefa I w mundurze 4. regimentu ułanów armii austriackiej<sup>23</sup> znajdującego się obecnie w zbiorach Lwowskiej Galerii Sztuki.

Z powyższego wynika, że tematyka tego tomu jest dość zróżnicowana, choć można zauważyć pewną dominację zagadnień związanych z bronioznawstwem oraz z munduroznawstwem i falerystyką. Pomimo to jeszcze raz warto podkreślić, że co najmniej trzy zawarte w nim teksty mogą okazać się ciekawe i wartościowe, także dla potencjalnego polskiego czytelnika.

Dodać należy, że cały tom jest bogato ilustrowany dobrze dobranymi i w większej części barwnymi ilustracjami, z których część ma walor źródłowy.

W roku 2009 ukazał się jeszcze jeden tom tego periodyku o objętości 136 stron. W dziale „Metodologia” znalazł się niewielki tekst Mychajły Słobodianiuka dotyczący wizyty cesarza Wilhelma II na froncie w Galicji podczas I wojny światowej<sup>24</sup>. Władca, na co wskazuje analiza archiwalnej fotografii, przebywał wówczas także w bliskich Polakom Podhorcach, których właścicielami byli wówczas książe Sanguzkowie<sup>25</sup>.

Najobszerniejszym w tym tomie jest dział „Historia wojskowa”. Opublikowano tam bowiem aż 8 tekstów. Pierwszy z nich, autorstwa Jurija Mocznikowa, omawia dzieje austriackiego 15. regimentu piechoty, głównie zaś jego udział w kampanii 1809 r. oraz w bitwie pod Aspern<sup>26</sup>. Rozważania te oparte zostały wyłącznie o literaturę przedmiotu oraz o stosunkowo niewielką liczbę źródeł drukowanych, co znacząco obniża jego wartość merytoryczną.

Kolejny artykuł przygotowany przez Seweryna Turczyńskiego dotyczy udziału tureckiego XV Korpusu w pierwszowojennych walkach na froncie wschodnim, które toczyły się nad Żółtą Lipą podczas słynnej rosyjskiej ofensywy Brusilowa z lata

<sup>23</sup> M. Słobodânuk, *Portret cîsarâ Franca Josifa I zî zbirki L'vivs'koî Galerei Mistectv*, „Citadelâ” 2009, cz. 1 (1), s. 92-95.

<sup>24</sup> M. Słobodânuk, *Şe raz pro perebuvaniâ nîmecz'kogo imperatora Vil'gel'ma u Shidnij Galicîni: povertaûcis' do nadrukovanogo*, „Citadelâ” 2009, cz. 2 (2), s. 4-5.

<sup>25</sup> O dziejach tej magnackiej siedziby: A. Czołowski, *Dawne zamki i twierdze na Rusi Halickiej*, Oświęcim 2013; A. Smoliński, *Bez „ognia i miecza” po niepodległej Ukrainie w poszukiwaniu śladów byłej Rzeczypospolitej Obojga Narodów. Część 1: Lwów – Olesko – Podhorce*, „Pro Memoria” 2004, nr 5; idem, *Bez „ognia i miecza”. Migawki z sentymentalnych podróży po niepodległej Ukrainie w poszukiwaniu śladów byłej Rzeczypospolitej Obojga Narodów. Część 2: Olesko i Podhorce*, „Semper Fidelis” 2005, nr 2.

<sup>26</sup> Ū. Močnikov, *15-ij Pihotnij Polk u bitvi pod Asperni*, „Citadelâ” 2009, cz. 2 (2), s. 6-18.

1916 r.<sup>27</sup> Autor zajął się też kwestią współpracy na polu walki pomiędzy Turkami a żołnierzami Ukraińskich Strzelców Siczowych.

Natomiast Aleks Złyycz zajął się walkami o Lwów, które w okresie od listopada 1918 do stycznia 1919 r. toczyły się pomiędzy Wojskiem Polskim a Ukraińską Armią Halicką<sup>28</sup>. Obiektem jego rozważań są plany stron oraz przyczyny niemożności ich realizacji. Autor ten wykorzystał przede wszystkim literaturę ukraińskojęzyczną oraz kilka źródeł publikowanych oraz opracowań w języku polskim. Mimo wszystko pod pewnymi względami praca ta może być jednak interesująca także dla historyka polskiego, gdyż reprezentuje ukraiński punkt widzenia tej złożonej problematyki.

Bogdan Czuma przygotował tekst zatytułowany: „Alkazar: wojenny mit 1936 r. oraz jego recepcja przez Ukraińców z Galicji”<sup>29</sup>, przez których – między innymi – postrzegany był jako symbol bohaterskiej walki idei narodowych z „bolszewizmem” oraz jako przykład walki o zachowanie dorobku europejskiej cywilizacji. Porównywano go też z czynem 300 Spartan broniących wąwozu w Termopilach.

Kolejny artykuł Jarosława Onyszczuka poświęcony jest 70. rocznicy udziału Ukraińców z Galicji w obronie tzw. „Karpackiej Ukrainy” w marcu 1939 r. podczas zajmowania tych terenów przez wojska węgierskie, co nastąpiło po upadku Czechosłowacji<sup>30</sup>. Warto też tutaj zauważyć, że wydarzenia te miały również pewien związek z dziejami II Rzeczypospolitej oraz jej wywiadu wojskowego<sup>31</sup>.

Natomiast tekst Mychajły Słobodianiuka dotyczy pierwszych kontaktów pomiędzy oddziałami Robotniczo-Chłopskiej Armii Czerwonej a Wehrmachtem, które miały miejsce 19 września 1939 r. pod Lwowem, a więc wydarzeń, które mogą zainteresować również potencjalnego polskiego czytelnika<sup>32</sup>. Mowa jest w nim bowiem

<sup>27</sup> S. Turčín, «Turec'kij gambit» nad Zolotoū Lipou, „Citadelá” 2009, cz. 2 (2), s. 19-26. Warto tutaj zauważyć, że obecnie polski czytelnik ma do dyspozycji bardzo ciekawą pozycję dotyczącą walk korpusu tureckiego w Galicji: M. Sevki Yazman, *Gdzież jest ta Galicja, panie dowódcu? Mehmedik w Europie. Turcy na froncie galicyjskim 1916-1917*, oprac. P. Nykiel, Kraków 2016.

<sup>28</sup> A. Zlič, Čas nevpravdanih spodivan': Kiiv i Varšava u tr'oh bitvah za L'viv (listopad 1918 – sičen' 1919 rokiv), „Citadelá” 2009, cz. 2 (2), s. 27-37.

<sup>29</sup> B. Čuma, Al'kasar: Vaënnij mif 1936 roku ta jogo recepciâ ukraïncami Galičini, „Citadelá” 2009, cz. 2 (2), s. 38-46.

<sup>30</sup> Á. Onišuk, Galičani v oboroni Karpats'koï Ukraïni (do 70-oï ričnici tragičnih pobij na Vereckomu perevali, „Citadelá” 2009, cz. 2 (2), s. 47-51. Vide: O. Pagirâ, *Karpats'ka Sič: vijs'kovoie formuvannâ Karpats'koï Ukraïni*, Kiiv 2010.

<sup>31</sup> P. Samuś, K. Badziak, G. Matwiejew, *Akcja „Łom”. Polskie działania dywersyjne na Rusi Zakarpackiej w świetle dokumentów Oddziału II Sztabu Głównego WP*, Warszawa 1998; D. Dąbrowski, *Rzeczpospolita Polska wobec kwestii Rusi Zakarpackiej (Podkarpackiej) 1938-1939*, Toruń 2007.

<sup>32</sup> M. Słobodânuk, Perše zitkennâ Červonoï Armii z Vermahtom pid L'vovom 19 veresnâ 1939 roku, „Citadelá” 2009, cz. 2 (2), s. 52-61.

także o niektórych przyczynach i okolicznościach kapitulacji miasta przed Sowie-  
tami<sup>33</sup>.

Podobna jest też tematyka kolejnego tekstu, na który składają się wspomnienia  
lejtanta Petry Bobrowa, opisujące walki z Wojskiem Polskim oraz wkroczenie  
Armii Czerwonej do Lwowa we wrześniu 1939 r.<sup>34</sup>

Ostatni tekst z tego działu przygotował Oleg Fieszowiec. Przetłumaczył on frag-  
ment wspomnień generała majora wojsk górskich Wehrmachtu Mathiasa Kraütlera  
dotyczący walk pod Lwowem we wrześniu 1939 r. oraz okoliczności oddania miasta  
Armii Czerwonej<sup>35</sup>.

W dziale „Biografistyka” zamieszczono trzy opracowania. Pierwsze z nich autor-  
stwa Jarosława Daszkiewicza poświęcone zostało ciekawej postaci Pawło Szan-  
druka, który poza innymi zasługami dla niepodległości Ukrainy, był też dziejopisem  
wojska ukraińskiego oraz wojskowym teoretykiem<sup>36</sup>. Autor omówił w nim twór-  
czość naukową oraz publicystyczną tego oficera. Warto pamiętać, że przed 1939 r.  
był on oficerem kontraktowym Wojska Polskiego, a za udział w kampanii 1939 r.,  
w której uczestniczył jako podpułkownik dyplomowany, otrzymał Krzyż Srebrny  
Orderu Wojennego *Virtuti Militari*<sup>37</sup>.

Natomiast niewielki tekst Mychajły Słobodianiuka, dotyczy przebiegu służby  
i wojskowej kariery dowódcy rosyjskiego Grodzieńskiego Pułku Huzarów Lejb  
Gwardii pułkownika Iwana Siemionowicza Timiriazewa, który dowodził nim od  
1827 do 1831 r.<sup>38</sup>

Ciekawym opracowaniem, choć przede wszystkim dla czytelnika ukraińskiego,  
jest próba podjęta przez Jarosława Tynczenkę, który na podstawie odnalezionych  
dokumentów archiwalnych podjął się zadania odtworzenia prawdziwej i w miarę

<sup>33</sup> Szkoda, że pomimo sięgnięcia po część literatury polskiej autor ten nie wykorzystał również pub-  
likacji: *Dokumenty obrony Lwowa 1939*, oprac. A. Leinwand, Warszawa 1997; *Wrzesień 1939 na  
Kresach w relacjach*, oprac. C. Grzelak, Warszawa 1999; *Agresja sowiecka na Polskę w świetle  
dokumentów. 17 września 1939*, t. 2: *Działania wojsk Frontu Ukraińskiego*, red. S. Jaczyński, War-  
szawa 1996; R. Szawłowski („K. Liszewski”), *Wojna polsko-sowiecka 1939*, t. I, Warszawa 1995.

<sup>34</sup> P. Bobrov, *Spogadi lejtananta: Vstup radáns'kih vijs'k do L'vova u veresni 1939 roku*, „Citadelá”  
2009, cz. 2 (2), s. 62-71.

<sup>35</sup> O. Fešovec', «Use sklasosá inakše, aniž mi očikovali»: *Spogadi general-majora girs'kih vijs'k  
Vermahta Matiasa Krojtlëra pro pohid na L'viv u veresni 1939 roku*, „Citadelá” 2009, cz. 2 (2),  
s. 72-82.

<sup>36</sup> Â. Daškevič, *General Pavlo Šandruk ák istorik ukraïns'kogo vijs'ka ta voënnij teoretik*, „Citadelá”  
2009, cz. 2 (2), s. 83-86.

<sup>37</sup> Vide: G. Łukomski, B. Polak, A. Suchcitz, *Kawalerowie Virtuti Militari 1792-1945. Wykazy odzna-  
czonych za czyny z lat 1863-1864, 1914-1945*, Koszalin 1997, s. 513. Vide także: P. Szandruk, *Sila  
męstwa*, Warszawa – Kraków 2014.

<sup>38</sup> M. Slobodánuk, *Še raz pro Grodnens'kih Gusariv: Gvardii polkovnik Ívan Semenovič Timirázëv*,  
„Citadelá” 2009, cz. 2 (2), s. 87-88.



pełnej biografii Romana Dolińskiego, którego kręta droga życiowa wiodła od sekretarza partii komunistycznej do jednego z organizatorów Dywizji SS „Hałyczyna” (14. Waffen-Grenadier-Division der SS „Galizien”)<sup>39</sup>.

W kolejnym dziale „Uzbrojenie i technika wojskowa” znalazł się tylko jeden tekst autorstwa Ołeksandra Galczenki, omawiający uzbrojenie i wyposażenie oraz organizację i dyslokację na Ukrainie sowieckich strategicznych wojsk raketowych dysponujących raketami SS-20<sup>40</sup>.

Pojedyncze opracowanie znalazło się również dziale „Uniformologia”. Przygotował je wspomniany już wielokrotnie Mychajło Słobodianiuk. Tym razem jego rozważania dotyczyły dziejów i „barwy” należącego do Wojska Polskiego Królestwa Polskiego Pułku Grenadierów Gwardii Królewsko-Polskiej z lat 1817-1830<sup>41</sup>. Także tym razem swoje ciekawe rozważania munduroznawcze, poza podstawową literaturą przedmiotu – oczywiście głównie polskojęzyczną – oparł przede wszystkim na znajdujących się w zbiorach Lwowskiego Muzeum Historycznego obrazach olejnych Józefata Łukaszewicza<sup>42</sup>.

W dziale „Symboliki wojskowej” zamieszczono dwa teksty. Autorem pierwszego z nich, dotyczącego dziejów oraz symboliki najpierw sowieckich wojsk raketowych i łączności, a potem formacji wojsk łączności armii ukraińskiej stacjonujących w Woli Wysockiej, jest Mychajło Słobodianiuk<sup>43</sup>.

Omawiany tutaj tom kończy niewielki tekst Andrija Hreczyły na temat herbu oraz flagi Woli Wysockiej<sup>44</sup>.

Dla potencjalnego polskiego czytelnika najistotniejszymi opracowaniami zawartymi w drugim tomie „Cytadeli” są niewątpliwie te, które dotyczą walk o Lwów

<sup>39</sup> Â. Tinčenko, *Komunističnij sekretar z diviziji vijs'k SS «Galičina»*, „Citadelâ” 2009, cz. 2 (2), s. 89-95.

<sup>40</sup> O. Gal'čenko, *«Pioneri» v Ukraïni: Do istorii raketnih vijs'k strategičnogo priznačeniâ*, „Citadelâ” 2009, cz. 2 (2), s. 96-106.

<sup>41</sup> *Rocznik Wojskowy Królestwa Polskiego na rok 1825*, Warszawa 1825, s. 58-62; B. Gembarzewski, *Wojsko Polskie. Królestwo Polskie 1815-1830*, Warszawa 1903, passim; idem, *Rodowody pułków polskich i oddziałów równorzędnych do r. 1717 do r. 1831*, Warszawa 1925, s. 67; J. Wimmer, *Historia piechoty polskiej do roku 1864*, Warszawa 1978.

<sup>42</sup> M. Słobodânûk, *Polk Grenaderiv pol's'ko-korolivs'koï gvardii (1817-1830) u zbirci batal'nogo živopisu L'vivs'kogo İstoričnogo Muzeu*, „Citadelâ” 2009, cz. 2 (2), s. 107-125. Nie należy zapominać, że dzieła tego malarza już wcześniej były szczegółowo analizowane przez polskich munduroznawców oraz muzealników – vide: B. Gembarzewski, *Żołnierz Polski. Ubiór, uzbrojenie i oporządzenie od wieku XI do roku 1965*, t. IV: *Od 1815 do 1831 roku*, oprac. Z. Stefańska, K. Linder, Warszawa 1966; J. Teodorczyk, A. Jońca, M. Ciunowicz, *Piechota Królestwa Polskiego*, Warszawa 1985 (kalendarz na 1986 r.).

<sup>43</sup> M. Słobodânûk, *İstoriâ ta simbolika vijs'kovih zvâzkivciv z Voli-Visoc'koï*, „Citadelâ” 2009, cz. 2 (2), s. 126-135.

<sup>44</sup> A. Grečilo, *Gerb i prapor sela Volâ-Visoc'ka*, „Citadelâ” 2009, cz. 2 (2), s. 135.

w 1918 i 1919 r., a także obrony tego miasta przez Niemcami i Sowieciami we wrześniu 1939 r. Przydatnymi, choć wyłącznie dla badaczy zajmujących się kwestiami „broni i barwy”, mogą się też okazać rozważania na temat umundurowania polskiego Pułku Grenadierów Gwardii Królewsko-Polskiej.

Trzeci tom tego periodyku, zawierający 116 stron, ukazał się w 2010 r. – jako tom pierwszy za ten rok. W jego skład weszło dziesięć artykułów, jak zwykle podzielonych na kilka działów. Pierwszy z nich „Historia wojskowa” otwiera opracowanie Jurija Moczniowa dotyczące walk o Galicję w 1809 r.<sup>45</sup> W oparciu o podstawową literaturę przedmiotu oraz nieliczne publikowane źródła przedstawił on przygotowania do tego konfliktu oraz stan organizacyjny Wojska Polskiego Księstwa Warszawskiego, VII Korpusu armii austriackiej oraz korpusu rosyjskiego, które uczestniczyły w tej kampanii<sup>46</sup>.

Aleks Złyżcz omówił natomiast „bitwę” pod Buskiem, którą w dniach od 21 do 23 maja 1919 r., w ramach polskiej ofensywy w Galicji Wschodniej, stoczyły oddziały Ukraińskiej Armii Halickiej oraz Wojska Polskiego<sup>47</sup>. Wartość jego ustaleń, poza wykorzystaniem podstawowej ukraińsko- i polskojęzycznej literatury przedmiotu, podnosi fakt spożytkowania licznych ukraińskich źródeł archiwalnych.

Czterech autorów (Jurij Morgun, Bołodymyr Hreczuch, Andrij Karpow i Denis Kołokolczykow) zajęło się dziejami 4. Korpusu Zmechanizowanego Armii Czerwonej<sup>48</sup>. W pierwszej części tego studium przedstawiony został proces jego formowania w latach 1940-1941 r., a także kadry dowódcze i techniczne, które wykorzystano w tym celu. Warto tutaj zauważyć, iż od stycznia 1941 r. jego dowódcą był słynny generał major Andriej Andriejewicz Własow<sup>49</sup>. Niestety to skądinąd ciekawe opracowanie nie zostało opatrzone przypisami źródłowymi, co powoduje, że trudno jednoznacznie ocenić jego wartość<sup>50</sup>.

W ramach kolejnego działu nazwanego „Dokument” opublikowano tekst Andrija Sowy zatytułowany „Przyczynek do historii polskiego podziemia na Drohobyczczyż-

<sup>45</sup> Ū. Močnikov, *1809. Bitva za Galičinu (počatok)*, „Citadelâ” 2010, cz. 1 (3), s. 4-20.

<sup>46</sup> Niestety autor nie wykorzystał całego szeregu istotnych, wręcz fundamentalnych opracowań polskojęzycznych, np.: B. Pawłowski, *Wojna polsko-austriacka 1809 r.*, Warszawa 1999 (I wyd.: Warszawa 1935; III wyd.: *Historia wojny polsko-austriackiej 1809 roku*, red. M. Swędrowski, Oświęcim 2015).

<sup>47</sup> A. Zlič, *Bitva nîd Bus'kom 21-23 travnâ 1919 roku*, „Citadelâ” 2010, cz. 1 (3), s. 21-35.

<sup>48</sup> Ū. Morgun, V. Grečuh, A. Karpov, D. Kolokol'čikov, *4-j Mehanizovaniy Korpus Červonoj Armii: istoriâ stvorennâ (počatok)*, „Citadelâ” 2010, cz. 1 (3), s. 36-48.

<sup>49</sup> Vide: K. M. Aleksandrov, *Armiâ generala Vlasova 1944-1945*, Moskva 2006; S. Čuev, *Vlasovcy – pasynki Tret'ego Rejha*, Moskva 2006; J. Hoffmann, *Rosyjscy sojusznicy Hitlera. Własow i jego armia*, Warszawa 2008.

<sup>50</sup> Warto więc skorzystać z rosyjskojęzycznej pracy: E. Drig, *Mehanizirovannye korpusa RKKa v boû. Istorîâ avtobronetankovyh vojsk Krasnoj Armii v 1940-1941 godah*, Moskva 2005.

nie w latach II wojny światowej”<sup>51</sup>. Jest to publikacja jednego z dokumentów ze zbioru działacza OUN Mykoły Lebedzia. Dokumentem tym jest protokół z przesłuchania członka „polskiej organizacji podziemnej” Tadeusza Skibińskiego, które odbyło się 26 kwietnia 1944 r. Poza innymi danymi znajduje się w nim również sporo informacji o składzie, strukturach organizacyjnych i liczebności oraz o formach działalności i szkoleniu członków polskiego podziemia niepodległościowego na tym terenie, a konkretnie w Boryslawiu i okolicach. Ponadto znalazły się tam również pewne informacje dotyczące ówczesnego konfliktu polsko-ukraińskiego.

W dziale „Biografistyka” zamieszczono dwa teksty. Pierwszy z nich autorstwa Jarosława Tynczenki zatytułowano „Kilka danych do biografii Wiktora Kurmanowycza”<sup>52</sup>. Była to postać mająca również pewien związek z polską historią, gdyż był to jeden z najbardziej zasłużonych ukraińskich dowódców wojskowych z lat 1917-1921, zaś za najważniejszy okres jego kariery wojskowej historycy ukraińscy uważają służbę w szeregach Ukraińskiej Armii Halickiej podczas wojny polsko-ukraińskiej z lat 1918-1919. Nie bez znaczenia jest też fakt, że spośród wszystkich Ukraińców służących w tej armii pochodzących z dawnej armii austro-węgierskiej, Kurmanowycz dosłużył się tam najwyższego stopnia, gdyż był cesarsko-królewskim podpułkownikiem, a według ukraińskich autorów również oficerem Sztabu Generalnego<sup>53</sup>. W swoim opracowaniu Jarosław Tynczenko uściśla oraz porządkuje niektóre fakty związane z wojskową biografią tego ukraińskiego generała.

Kolejny krótki tekst przygotował Andrij Hreczyło. Poświęcony jest on pamięci zmarłego 25 lutego 2010 r. Jarosława Romanowicza Daszkewicza, lwowskiego uczonego i humanisty<sup>54</sup>.

Natomiast w dziale „Uzbrojenie i technika wojskowa” zamieszczono opracowanie Wołodymyra Moczerada dotyczące jednego z podstawowych współczesnych czołgów armii ukraińskiej oraz rosyjskiej, produkowanego przez renomowane Charkowskie Zakłady im. Małyszewa wozu T-84U<sup>55</sup>. Autor w ciekawy sposób opisał konstrukcję tego pojazdu oraz dokonał charakterystyki jego możliwości bojowych<sup>56</sup>.

<sup>51</sup> A. Sova, *Do istorii diâl'nosti pol's'kogo pîdpillâ na Drogobiččini v roki Drugoi svitovoi vjini*, „Citadelâ” 2010, cz. 1 (3), s. 49-56.

<sup>52</sup> Ā. Tinčenko, *Kil'ka štrihiv do biografii Viktora Kurmanoviča*, „Citadelâ” 2010, cz. 1 (3), s. 57-64.

<sup>53</sup> Szerzej vide: O. Kalânčuk, M. Litvin, K. Naumenko, *Generalitet ukraîns'kih vizvol'nih zmaganiâ. Biogrami generaliv ta admiraliv ukraîns'kih vîjs'kovih formacij peršoï polovini XX stolittâ*, L'viv 1995, s. 173-174; B. Kučeruk, *Ukraîns'ka Galic'ka Armia. Dovidnik*, L'viv 2010, s. 163.

<sup>54</sup> A. Grečilo, *Pam'âti Āroslava Romanoviča Daškeviča*, „Citadelâ” 2010, cz. 1 (3), s. 65-67.

<sup>55</sup> V. Močerad, *Osnovnij bojovij tank T-84U «Oplot»*, „Citadelâ” 2010, cz. 1 (3), s. 68-77.

<sup>56</sup> Potencjalny polski czytelnik może także skorzystać z opracowania G. Forty, *Ilustrowana encyklopedia czołgów całego świata*, Warszawa 2008, s. 232, gdzie zamieszczono opis tego czołgu.

W dziale „Uniformologia” Mychajło Słobodianiuk zamieścił kolejne ciekawe studium dotyczące „barwy” należącego do Wojska Polskiego Królestwa Polskiego Pułku Strzelców Konnych Gwardii Królewsko-Polskiej z lat 1817-1830<sup>57</sup>. Również tym razem swoje rozważania na temat dziejów tej formacji oraz służących w niej ludzi, a także jej „barwy”, poza podstawową literaturą przedmiotu, co jest oczywiste głównie polskojęzyczną, oparł przede wszystkim na znajdujących się w zbiorach Lwowskiego Muzeum Historycznego obrazach olejnych Józefata Łukaszewicza<sup>58</sup>. Jest to następne opracowania zawarte w tym tomie, które w sposób szczególny może zainteresować także polskiego czytelnika.

Omawiany tom zamyka dział „Symbolika wojskowa”. Zamieszczono tam tekst Mykoły Czmyra poświęcony ukraińskiej odznace honorowej „Chwała i cześć”<sup>59</sup>. We współczesnej armii ukraińskiej jest ona istotnym elementem systemu nagród wojskowych, a prawo do jej nadawania przysługuje szefowi Sztabu Generalnego, który zgodnie z ukraińskim systemem prawnym w razie wojny przewidziany jest na stanowisko naczelnego wodza Ukraińskich Sił Zbrojnych.

Kolejny tekst autorstwa Mychajły Słobodianiuka dotyczy symboliki 703. Winnickiego Orderów Czerwonego Sztandaru i Bohdana Chmielnickiego Pułku Inżynieryjnego współczesnej armii ukraińskiej<sup>60</sup>. Autor omówił jego historię od czasów Robotniczo-Chłopskiej Armii Czerwonej aż po czasy współczesnej, niepodległej Ukrainy. Potencjalny polski czytelnik po raz kolejny będzie miał możliwość zaobserwowania poważnych dylematów wynikających z konieczności zmierzenia się obecnych Ukraińców z wcale nie tak odległą sowiecką przeszłością, także wojskową.

Podobnie jak poprzednie, także ten tom „Cytadeli” jest bardzo bogato i barwnie ilustrowany. Dla polskiego czytelnika najistotniejszymi zawartymi w nim opracowaniami są niewątpliwie te, które dotyczą wojny polsko-ukraińskiej z lat 1918 i 1919 r., a także polskiego podziemia niepodległościowego na Drohobyczczyźnie podczas II wojny światowej. Przydatnymi, choć praktycznie wyłącznie dla kostiumologów wojskowych, mogą się też okazać rozważania na temat „barwy” polskiego Pułku

<sup>57</sup> *Rocznik Wojskowy Królestwa Polskiego na rok 1825...*, s. 54-57; B. Gembarzewski, *Wojsko Polskie. Królestwo Polskie...*, passim; idem, *Rodowody pułków polskich...*, s. 81; M. Filipiak, *Z pól bitewnych na plac Saski. Pułk Strzelców Konnych Gwardii Królewsko-Polskiej (1815-1831)*, [w:] *Elita jazdy polskiej*, red. M. Karpowicz, M. Filipiak, Warszawa 1995; Z. Gnat-Wieteska, *Gwardie honorowe, gwardia królewsko-polska i oddziały przyboczne w latach 1806-1831*, Warszawa 2002.

<sup>58</sup> M. Słobodânuk, *Polk Kinnih Stril' civ pol's'ko-korolivs'koï gvardii u zbirci živopisu L'vivs'kogo Muzeu*, „Citadelâ” 2010, cz. 1 (3), s. 78-102.

<sup>59</sup> M. Čmir, *Počesnij nagraudnij znak «Slava i Čest'»*, „Citadelâ” 2010, cz. 1 (3), s. 103-107.

<sup>60</sup> M. Słobodânuk, *703-j Inženierij Winnic'kij Ordeniv Červonogo Prapora i Bogdana Hmel'nic'kogo Polk*, „Citadelâ” 2010, cz. 1 (3), s. 108-115.

Strzelców Konnych Gwardii Królewsko-Polskiej. Pewną ciekawostką może być także opracowanie dotycząca czołgu T-84U.

W 2010 r. ukazał się również drugi tom „Cytadeli”. Zawiera on w sumie dziesięć mniej lub bardziej obszernych tekstów na 114 stronach. W dziale „Historia wojskowa” Jurij Moczniuk opublikował kolejną część obszernego studium dotyczącego walk w Galicji podczas wojny 1809 r.<sup>61</sup> Tym razem omówił on walki polsko-austriackie, stoczone na terenie Księstwa Warszawskiego, które miały miejsce po austriackiej agresji w kwietniu tego roku.

Następne opracowanie Ołeksandra Diedyka dotyczy walk o przeprawy przez Dniestr głównie w Jezupolu i Niżniowie, a także w Haliczu, toczonych wiosną 1919 r. podczas wojny polsko-ukraińskiej<sup>62</sup>. Ten ciekawy i wartościowy również dla polskich historyków tekst powstał w oparciu o nadal słabo znane w Polsce archiwalia ukraińskie, a także na podstawie odpowiedniej literatury przedmiotu, w tym polskojęzycznej. Może więc stanowić ciekawe porównanie z dotychczasowym dorobkiem i ustaleniami polskiej historiografii. Poza tym autor uwzględnił w nim również problem wejścia wojsk rumuńskich na Pokucie<sup>63</sup>.

Czterech autorów, Jurij Morgun, Bołodymyr Hreczuch, Andrij Karpow i Denis Kołokolczykow po raz kolejny zajęło się dziejami 4. Korpusu Zmechanizowanego Armii Czerwonej<sup>64</sup>. Przedstawili oni jego uzbrojenie oraz wyposażenie i zaopatrzenie techniczne, a także stopień wypełnienia etatów i poziom gotowości bojowej w przededniu wojny sowiecko-niemieckiej. Tym razem tekst został jednak zaopatrzone w przypisy źródłowe, z których wynika, że autorzy wykorzystali wartościowe archiwalia przechowywane obecnie w Rosyjskim Państwowym Archiwum Wojskowym w Moskwie. Stanowią one zresztą jego absolutnie dominującą podstawę źródłową.

Wraz z tym opracowaniem redakcja „Cytadeli” zamieściła też spore opracowanie pokazujące dyslokację 4. Korpusu Zmechanizowanego na terenie Lwowa w czerwcu 1941 r.<sup>65</sup>

<sup>61</sup> Ū. Močnikov, *1809. Bitva za Goličinu (prodovžennâ)*, „Citadelâ” 2010, cz. 2 (4), s. 4-24.

<sup>62</sup> O. Dêdik, *Gonitva za mostami: borot'ba za perepravi čerez Dništer pid čas ukraïns'ko-pol's'koï vjini 1918-1919 rokiv*, „Citadelâ” 2010, cz. 2 (4), s. 25-35.

<sup>63</sup> Vide: M. Klimecki, *Wojska rumuńskie na Pokuciu wiosną-latem 1919 r.*, „Studia i Materiały do Historii Wojskowości”, t. XLIV, 2007; idem, *Rumunia wobec polsko-ukraińskiej wojny w Galicji (Małopolsce) Wschodniej w latach 1918-1919*, [w:] *We wspólnocie narodów i kultur. W kręgu relacji polsko-rumuńskich. Materiały z sympozjum (Comunitatea popoarelor și culturilor. În lumea relațiilor polono-române. Materialele simpozionului)*, Suceava 2008.

<sup>64</sup> Ū. Morgun, V. Grečuh, A. Karpov, D. Kolokol'čikov, *4-j Mehanizovanij Korpus Červonoï Armii: istoriâ stvorennâ (prodovžennâ)*, „Citadelâ” 2010, cz. 2 (4), s. 36-53.

<sup>65</sup> Vid redakcii, *Šodo rozmišennâ pidrozdiliv 4-go Mehanizovanogo Korpusu Červonoï Armii u L'vovi*, „Citadelâ” 2010, cz. 2 (4), s. 54-62.

Dział ten zamyka tekst Jarosława Onyszczyka o działalności polskiego podziemia niepodległościowego na terenie Lwowa w latach 1943-1944<sup>66</sup>. Powstał on w oparciu o dokumenty działającego we Lwowie polskiego podziemnego harcerstwa, znalezione w jednym z budynków przy obecnej ulicy Niekrasowa 67 przez współpracowników Łyczakowskiego Oddziału Rejonowego Głównego Zarządu Ministerstwa do Sytuacji Nadzwyczajnych. W odkrytej 12 stycznia 2006 r. podczas remontu poddasza skrytce, poza dokumentami tej organizacji odnaleziono także nieco amunicji i granatów, przy czym całość tego znaleziska, zdaniem autora, świadczy o ścisłym związku pomiędzy lwowskimi harcerzami a funkcjonującą na tym obszarze Armią Krajową. Opracowanie to wzbogacają reprodukcje omawianych dokumentów oraz gazetek podziemnych, a także fotografie amunicji. Tekst ten, pomijając jego treści pozamerytoryczne, może być interesujący również dla polskich historyków zajmujących się dziejami Polskiego Państwa Podziemnego z lat 1939-1945.

W dziale „Dokumenty” znalazł się jedynie krótki tekst Andrija Sowy analizujący treść różnych ogłoszeń informujących o śmierci w grudniu 1945 r. na terenie Czechosłowacji ówczesnego szefa Głównego Sztabu Wojskowego UPA Dmytra Hrycaja<sup>67</sup>.

Natomiast w dziale „Uniformologia” Mychajło Słobodianiuk zamieścił kolejne ciekawe studium dotyczące „barwy.” Tym razem obiektem jego zainteresowań stała się rosyjska artyleria konna carskiej Lejb Gwardii z lat 20. i 30. XIX w.<sup>68</sup> Podobnie jak poprzednio, również w tym przypadku swoje rozważania na temat dziejów rosyjskiej artylerii konnej, głównie gwardyjskiej, jej udziału w wojnach napoleońskich i w wojnie polsko-rosyjskiej 1831 r., oraz „barwy” formacji, poza podstawową literaturą przedmiotu – wyłącznie rosyjskojęzyczną – autor oparł przede wszystkim na wspominanych już tutaj wielokrotnie obrazach olejnych Józefata Łukaszewicza, znajdujących się w zbiorach Lwowskiego Muzeum Historycznego<sup>69</sup>.

Warto też tutaj zauważyć, że tekst ten, wraz z zawartym w nim źródłowym materiałem ilustracyjnym, może mieć istotne znaczenie jako swoista analogia do badań

<sup>66</sup> Â. Onišuk, *Novi materiali do diâl'nosti pol's'kogo nacjonalističnogo pidpillâ u L'vovi (1943-1944)*, „Citadelâ” 2010, cz. 2 (4), s. 63-70.

<sup>67</sup> A. Sova, *Povidomlennâ pro zagibel' šefa Golovnogo Vijs'kovogo Štabu UPA Dmitra Gricââ*, „Citadelâ” 2010, cz. 2 (4), s. 71-75.

<sup>68</sup> Vide: Ž. Gorohov, *Ruskaâ imperatorskaâ gvardiâ*, Moskva 2006; R. F. Nezveckij, *Lejb-gvardiâ imperatorskoj Rossii*, Moskva 2009.

<sup>69</sup> M. Slobodânûk, *Kimna artileriâ rosij's'koï imperatore'koï gvardii u zbirci živopisu Ūzefata Lukaše-viča iz L'viv's'kogo Īstoričnogo Muzeu*, „Citadelâ” 2010, cz. 2 (4), s. 76-90.

nad „barwą” Artylerii Konnej Gwardii Królewsko-Polskiej ówczesnego Wojska Polskiego<sup>70</sup>.

Ten sam autor w dziale „Symbolika wojskowa” opublikował tekst dotyczący historii, także okresu sowieckiego, oraz symboliki – oznak naramiennych – 29. Samodzielnego Orderu Czerwonej Gwiazdy Batalionu Rozpoznawczego współczesnej armii ukraińskiej<sup>71</sup>.

W 2010 r. w drugim tomie „Cytadeli” pojawił się też nowy dział – „Rekonstrukcje wojskowo-historyczne”. Moda na tego typu działalność dotarła bowiem także na Ukrainę. Oleg Sołomacha zamieścił w nim opracowanie pod dość zaskakującym tytułem: „Ukraińcy w bitwie pod Grunwaldem: próba historycznej rekonstrukcji”<sup>72</sup>. Pomimo tytułu, w tekście zasadniczym autor zauważył, że w epoce grunwaldzkiej bitwy nie było jeszcze Ukraińców, a w tej – jak to określił – „bitwie narodów” uczestniczyli ówczesni Rusini<sup>73</sup>. Publikacja ta nie ma niestety większej wartości, a do jej przygotowania autor wykorzystał wyłącznie opracowania wtórne, przy czym całkowicie zignorował istotny oraz rzetelny i nowatorski w tym względzie dorobek polskiej historiografii, szczególnie tej najnowszej<sup>74</sup>. Stąd też można ją określić jako typową pracę o charakterze popularnym.

Tom ten zamyka należący do działu „Pinakoteka” niewielki objętościowo tekst Seweryna Turczyzna zatytułowany „Dwie wizje boju pod Zadwórzem”<sup>75</sup>. Dotyczy on niezwykle ważnego dla Polaków epizodu walk o Lwów z lata 1920 r., kiedy to 17 sierpnia pod Zadwórzem doszło do tragicznego boju pomiędzy ochotniczym batalionem kapitana Bolesława Zajączkowskiego, złożonym z lwowskiej młodzieży, a „konarmiejcami” z 6. Dywizji Kawalerii 1. Armii Konnej Siemiona Budionnego. Przypomnieć należy, że starcie zakończyło się masakrą polskich żołnierzy oraz dobijaniem ciężko rannych. Poświęcenie walczących Polaków oraz liczba ofiar –

<sup>70</sup> Vide: A. Smoliński, *Mundur i barwy artylerii polskiej w XVIII i XIX wieku*, Toruń 2010; idem, „Barwa” artylerii Wojska Polskiego Królestwa Polskiego oraz Powstania Listopadowego, „Militaria Pomorskie” 2010, nr 4; idem, *Mundur i barwy artylerii konnej gwardii oraz artylerii lekkokonnej i raketników konnych Wojska Polskiego Królestwa Polskiego w latach 1815-1830*, [w:] *Studia artyleryjskie*, t. III, red. M. Giętkowski, A. Smoliński, Toruń 2012.

<sup>71</sup> M. Slobodânuk, *29-j Okremij Rozviduval'nij Ordena Červonoj Zirki Batal'jon: istoriâ ta simbolika*, „Citadelâ” 2010, cz. 2 (4), s. 91-101.

<sup>72</sup> O. Solomaha, *Ukraiñci u bitvi pid Grûnval'dom: sproba istoričnoï rekonstrukciï*, „Citadelâ” 2010, cz. 2 (4), s. 102-109.

<sup>73</sup> W rzeczywistości było to rycerstwo koronne, które nie zawsze miało ruskie korzenie, gdyż znaczącą jego część stanowili osadnicy, jacy na Ruś Czerwoną oraz na Podole przybywali głównie z Małopolski.

<sup>74</sup> A. Nadolski, *Grunwald problemy wybrane*, Olsztyn 1990 (II wyd.: Wodzisław Śląski – Łódź 2010); idem, *Grunwald 1410*, Warszawa 1993; A. Nowakowski, *Wojskowość w średniowiecznej Polsce*, Malbork 2005.

<sup>75</sup> S. Turčin, *Dva bačennâ boû pid Zadvir'âm*, „Citadelâ” 2010, cz. 2 (4), s. 110-113.

poległo bowiem 318 ochotników – spowodowały, że w okresie II Rzeczypospolitej bój ten nazwano „polskimi Termopilami”<sup>76</sup>. Dlatego też był on obecny zarówno w literaturze jak i w sztukach pięknych, a najsłynniejszą jego wizją stał się obraz „Zadwórze”, namalowany w 1929 r. przez S. Kaczora-Batowskiego. W taki sposób budowano legendę, której ciemną stroną jawiła się „Konarmia” walcząca z bohaterскими Polakami.

Seweryn Turczyn opisuje zarówno ten obraz, jak i późniejszą wizję starcia powstałą ponoć z inspiracji samego Stalina. Jest to płótno znajdujące się w zbiorach Lwowskiego Muzeum Historycznego, zaś jego autorem jest pochodzący z rosyjskiego Biełgorodu sowiecki malarz Michaił Dobronrawow, który namalował je w 1946 r. Na nim zaś „konarmiejcy” przedstawieni zostali niemal jak „rycerze” rewolucji bohatersko bijący się za słuszną sprawę z uciekającymi przed ciosami ich szaszek „biełopolakami”.

Seweryn Turczyn dość obiektywnie próbował skonfrontować obydwie wizje, ale – co budzi szczere zdziwienie – walki pod Zadwórzem uznał za epizod należący do wojskowej historii Ukrainy<sup>77</sup>. Co w takim razie zostanie nam Polakom i o co walczyła wówczas lwowska młodzież?

Tak jak poprzednie, także ten tom „Cytadeli” jest bardzo bogato i barwnie ilustrowany. Dla potencjalnego polskiego czytelnika niewątpliwie najistotniejsze są dwa zawarte w nim opracowania: to, które dotyczy polsko-ukraińskich walk nad Dniestrem w 1919 r., a także tekst poświęcony udziałowi polskich harcerzy ze Lwowa w działalności niepodległościowej podczas II wojny światowej. Przydatnym, choć jedynie w mocno ograniczonym zakresie, może być również studium omawiające pierwszy okres polsko-austriackich działań wojennych z 1809 r.

Tom 1. z 2011 r., czyli numer 5., „Cytadeli” obejmujący w sumie 8 opracowań na 124 stronach tekstu, otwiera dział „Historia wojskowa”, a w jego ramach dość obszerny tekst Jurija Mocznikowa dotyczący kampanii galicyjskiej 1809 r.<sup>78</sup> Jest to kontynuacja omówionych powyżej rozważań autora, które ukazały się w tomach 3. i 4. „Cytadeli” w roku 2010. Podobnie jak poprzednio powstał on w oparciu o podstawową literaturę przedmiotu, wyłącznie polskojęzyczną, oraz nieliczne publikowane źródła relacyjne – tak przynajmniej wynika z zamieszczonych przez Jurija Mocznikowa przypisów źródłowych. Tym razem autor omówił przebieg działań

<sup>76</sup> Vide: S. Nicieja, *Cmentarz Obrońców Lwowa*, Wrocław – Warszawa – Kraków 1990, s. 235-241; J. Odziemkowski, *Leksykon bitew polskich 1914-1921*, Pruszków 1998, s. 160-161; idem, *Leksykon wojny polsko-rosyjskiej 1919-1920*, Warszawa 2004, s. 468.

<sup>77</sup> Użył on następującego stwierdzenia: „Щоби відчуті справжній подих тогочасних подій, слід значно глибше зануритися у вивчення тогочасної воєнної історії нашого краю”. S. Turčín, *Dva bačenná boú...*, s. 112.

<sup>78</sup> Ū. Močnikov, *1809. Bitva za Galičinu (prodovženiâ)*, „Citadelâ” 2011, cz. 1 (5), s. 4-22.



Wojska Polskiego oraz korpusu austriackiego na terenie Księstwa Warszawskiego, które miały miejsce po bitwie pod Raszynem i zajęciu przez Austriaków Warszawy. Artykuł porusza zagadnienie wkroczenia pierwszych oddziałów polskich do Galicji wiosną 1809 r. oraz kwestię obecności na tym obszarze rosyjskiego Korpusu Pomocniczego generała piechoty ks. Siergieja Fiodorowicza Golicyna<sup>79</sup>. W efekcie tekst ma raczej charakter popularnonaukowy i nie wnosi niczego nowego do wcześniejszej wiedzy o tych wydarzeniach, która dostępna jest chociażby w dotychczasowym dorobku polskiej historiografii – zarówno tej starszej, jak i nowszej.

Zdecydowanie istotniejszym tekstem w tym dziale jest publikacja rękopiśmiennej źródła omawiającej organizację i działanie wywiadu Ukraińskiej Armii Halickiej. Jest to opracowanie autorstwa Iwana Łemkiwskiego<sup>80</sup>. W rzeczywistości pod tym nazwiskiem kryje się czetar Iwan Wyslocki, który służył w Wywiadowym Komendy Naczelnej Ukraińskiej Armii Halickiej<sup>81</sup>. Przedstawił on trudne początki wywiadu Ukraińskiej Armii Halickiej, który rodził się niejako samoczynnie w wyniku konkretnych potrzeb tego typu istniejących na froncie, a także pierwsze próby nadania mu odpowiednich, wzorowanych na rozwiązaniach zaczerpniętych z armii austro-węgierskiej, struktur organizacyjnych, jakie podejmowano pomimo braku zrozumienia dla tych kwestii u wielu ówczesnych ukraińskich dowódców. Mimo to efektem tych działań było utworzenie przy Komendzie Naczelnej Ukraińskiej Armii Halickiej Wydziału Wywiadowczego. Poza tym podobne komórki powstały również przy poszczególnych korpusach, a nawet w brygadach tej armii. W sumie jednak służyło w nich niewielu oficerów, gdyż ich liczba wynosiła nieco ponad czterdzieści „dusz”.

Według autora tego dokumentu wywiad Ukraińskiej Armii Halickiej, oprócz kwestii czysto wojskowych, zajmował się także sprawami politycznymi, jak choćby organizacją zajęcia Lwowa przez Ukraińców 1 listopada 1918 r., a następnie utrwalaniem władzy cywilnych i wojskowych organów Zachodnio-Ukraińskiej Republiki

<sup>79</sup> Niestety, podobnie jak w przypadku I części swego opracowania, autor nie wykorzystał całego szeregu fundamentalnych opracowań polskojęzycznych, np.: M. Kukiel, *Dzieje oręża polskiego w epoce napoleońskiej 1795-1815*, Poznań 1912; B. Pawłowski, *Wojna polsko-austriacka 1809...*; G. Zych, *Armia Księstwa Warszawskiego 1807-1809*, Warszawa 1961; A. Skałkowski, *Książę Józef*, Bytom 1913; J. Pachosiński, *General Jan Henryk Dąbrowski 1755-1818*, Warszawa 1981; J. Skowronek, *Książę Józef Poniatowski*, Wrocław – Warszawa – Kraków – Gdańsk – Łódź 1984.

<sup>80</sup> Ī. Lemkivs'kij, *Rozvidka UGA. Organizaciji i pracâ Rozvidočnogo Viddilu N.K.U.G.A.*, „Citadelâ” 2011, cz. 1 (5), s. 23-32.

<sup>81</sup> Vide: V. Kučeruk, op. cit., s. 65. Warto też tutaj przypomnieć, iż oficer ten pozostawił po sobie bardzo ciekawe wspomnienia, w których przedstawił swoją służbę w wywiadzie C.K. Armii, w Strzelcach Siczowych armii Ukraińskiej Republiki Ludowej oraz działalność w szeregach Ukraińskiej Armii Halickiej. Vide: Ī. Visloc'kij, *Spomini rozvičogo staršini z Peršoi svitovoï vijni: Avstrijs'ka armia. Kiivs'ki Sičovi Stril'ci i Ukraïns'ka Galic'ka Armia*, L'viv 2005.

Ludowej oraz zwalczaniem, we współpracy z żandarmerią, ukraińskich komunistów. Ponadto omówił on również poszczególne etapy w organizacji i rozwoju ukraińskiego wywiadu, w tym także niedostatki w działaniu wywiadu połączonych sił Armii Czynnej Ukraińskiej Republiki Ludowej oraz Ukraińskiej Armii Halickiej.

Z przedstawionym powyżej źródłem w bezpośredni sposób koresponduje tekst Oлександра Дієдкі zawierający uwagi oraz uzupełnienia do jego treści<sup>82</sup>. Autor ten dowodzi bowiem, kto kryje się pod pseudonimem „Iwan Łemkiwski”, potwierdzając jednocześnie, że jest to wspomniany wcześniej czetar Iwan Wysłocki. Poza tym O. Diedyk przedstawił bogaty życiorys Wysłockiego. Jednocześnie podał nieco danych dotyczących organizacji oraz sposobu działania wywiadu wojskowego Ukraińskiej Armii Halickiej, aż do momentu jej odejścia za Zbrucz w lipcu 1919 r.

Dla potencjalnego polskiego czytelnika tego tekstu najistotniejsze mogą być informacje odnoszące się do ofensywy czortowskiej, przeprowadzonej przez Ukraińców w czerwcu tego roku<sup>83</sup>, a także działań 4. Dywizji Strzelców Polskich generała podporucznika Lucjana Żeligowskiego, jakie miały miejsce nad Dniestrem pod koniec tego miesiąca. Zauważyć jednak należy, że wiadomości dotyczące walk 4. Dywizji Strzelców Polskich oraz kawalerii polskiej na tym obszarze nie wykraczają poza wcześniejsze podstawowe ustalenia literatury polskiej<sup>84</sup>. Nie stanowią one jednak głównego wątku jego rozważań, co mogło być istotną przyczyną tak pobieżnego ich potraktowania. Wartość tego tekstu podnosi natomiast fakt, iż poza podstawową polsko- i ukraińskojęzyczną literaturą przedmiotu autor wykorzystał również nieznane polskim historykom dokumenty archiwalne ukraińskiej proweniencji.

<sup>82</sup> O. Dédik, *Trilogiâ rozvidnika. Notatki do publikaciï pukopisu İvana Lemkivvs'kogo „Pozvidka UGA. Organizaciâ i pracâ Rozvidočnogo Viddilu NK UGA”*, „Citadelâ” 2011, cz. 1 (5), s. 33-41.

<sup>83</sup> Vide: M. Klimecki, *Czortków 1919...*; O. Dédik, *Čortkivs'ka ofenziva*, cz. 1, L'viv 2013. Ta ostatnia praca jest najnowszym i najkompletniejszym osiągnięciem współczesnej historiografii ukraińskiej.

<sup>84</sup> Vide: W. Hupert, op. cit.; A. Przybylski, *Wojna polska 1918-1921*, Warszawa 1930; H. Kiszko-Zgierski, *Zarys historii wojennej 6-go Pułku Ułanów Kaniowskich*, Warszawa 1930; A. Hławaty, *Dzieje 6 Pułku Ułanów Kaniowskich*, Londyn 1973; M. Kozłowski, *Między Sanem a Zbruczem. Walki o Lwów i Galicję Wschodnią 1918-1919*, Kraków 1990, idem, *Zapomniana wojna. Walki o Lwów i Galicję Wschodnią 1918-1919...*; M. Wrzosek, *Wojny o granice Polski Odrodzonej 1918-1921*, Warszawa 1992; G. Łukomski, C. Partacz, B. Polak, op. cit.; A. Smoliński, *Powrót do kraju oddziałów jazdy sformowanych w ramach 4 Dywizji Strzelców Polskich oraz ich włączenie w skład Wojska Polskiego – 1919 r.*, „Przegląd Kawalerii i Broni Pancernej”, 1999, t. XXV, nr 158; idem, *Marsz z Rumunii do Polski oddziałów jazdy utworzonych w ramach 4 Dywizji Strzelców Polskich oraz ich włączenie do struktur Wojska Polskiego – 1919 rok*, [w:] *Relacje polsko-rumuńskie w historii i kulturze. Materiały z sympozjum. (Relații polono-române în istorie și cultură. Materialele simpozionului)*, red. S. Iachimovschi, E. Wieruszewska-Calistru, Suceava 2010; R. Galuba, op. cit.

Kolejny tekst autorstwa Andrija Sowy zamieszczony w dziale „Dokument” dotyczy przebiegu kolektywizacji w okolicach Skolego<sup>85</sup> w 1948 r. oraz źródeł relacyjnych do tych wydarzeń<sup>86</sup>. Autor omawia w nim opór ludności chłopskiej przeciwko akcji kolektywizacyjnej przeprowadzanej przez władze sowieckie po 1945 r., który organizacyjnie i zbrojnie wspierany był przez oddziały UPA oraz OUN. Poza tym wskazuje na zależność pomiędzy przymusową kolektywizacją a trwaniem i rozwojem na Zachodniej Ukrainie sił antysowieckiego ukraińskiego podziemia. Tekst ten oparty został na bogatej ukraińskojęzycznej literaturze przedmiotu oraz na kwerendzie archiwalnej w archiwach ukraińskiej służby bezpieczeństwa. Wzbogacają go ponadto dobrze dobrane i ciekawe reprodukcje ulotek oraz plakatów kolportowanych przez OUN i UPA w ramach propagandowej walki z akcją kolchozową. Oprócz tego autor jako załączniki do swego opracowania zamieścił także teksty odezw ukraińskiego podziemia kierowane do ludności wiejskiej, a także fragment wspomnień jednego z jego uczestników<sup>87</sup>.

Następne opracowanie autorstwa Jarosława Tynczenki zaliczone zostało do działu „Biografistyka”. Dotyczy ono bowiem pewnych szczególnych momentów barwnej biografii znanego oficera Ukraińskiej Armii Halickiej Osypa Bukszowanego<sup>88</sup>, który w 1920 r. przeszedł na stronę Sowieców. W artykule tym autor omawia zawartość teczek archiwalnej ze zgromadzonymi przez sowieckie organy bezpieczeństwa dokumentami pobytu i działalności Bukszowanego w ZSRS. Warto też pamiętać, że jego karierę ostatecznie przerwało aresztowanie w 1933 r. w ramach sfabrykowanej sprawy tzw. „ukraińskiej organizacji wojskowej”, a następnie wyrok oraz śmierć w listopadzie 1937 r. w słynnym sowieckim łagrze na Sołowkach.

Dalszy tekst przygotowany przez Michajłę Słobodianiuka należy do działu „Uniformistyka”. Tym razem autor ten zajął się dziejami oraz „barwą” Artylerii Konnej

<sup>85</sup> Czyli na Bojkowszczyźnie, która – o czym warto pamiętać – była obszarem dość specyficznym zarówno pod względem typu chłopskiej gospodarki jak i pozostałych elementów kultury materialnej i duchowej. Fakty te zapewne miały wpływ na przebieg omawianych w tym tekście wydarzeń. Vide: R. Kirčiv, *Із fol'klornih regioniv Ukraïni. Narisi j stativ*, L'viv 2002; A. Karczmarzewski, *Świat Bojków. Etnograficzna podróż po Bojkowszczyźnie*, Rzeszów 2014; Z. Libera, H. Ossadnik, *Karpacki świat Bojków i Lemków. Roman Reinfuss. Fotografie*, Olszanica 2015.

<sup>86</sup> A. Sova, *Malovidomi spogadi pro onir Ukraïns'kogo zbrojnogo pidpillâ kolektivizacij na Skolivšini u 1948 roci*, „Citadelâ” 2011, cz. 1 (5), s. 42-57.

<sup>87</sup> Na marginesie tego tekstu warto też przypomnieć, że opór sowieckim działaniom kolektywizacyjnym na Ukrainie stawiały także wsie zamieszkałe przez resztki ludności polskiej, która pozostała tam mimo powojennej akcji wysiedleńczej niesłusznie zwanej „repatriacją”. Vide: *Glód i represje wobec ludności polskiej na Ukrainie 1932-1947. Relacje*, red. R. Dzwonkowski, Lublin 2004.

<sup>88</sup> Â. Tinčenko, *Slidčiv spravi Osypa Bukšovannogo*, „Citadelâ” 2011, cz. 1 (5), s. 58-62. W swym niezwykle urozmaiconym życiu był on, między innymi, dowódcą I. Brygady Ukraińskich Strzelców Siczowych II Korpusu Ukraińskiej Armii Halickiej – szerzej vide: V. Kučeruk, op. cit., s. 61-62.

Gwardii Królewsko-Polskiej armii Królestwa Polskiego<sup>89</sup>. Jak zwykle osnową jego ustaleń poza podstawową literaturą – przede wszystkim polską – stały się przechowywane w zbiorach Lwowskiego Muzeum Historycznego obrazy olejne autorstwa Józefata Ignacego Łukaszewicza, przedstawiające oficerów i szeregowych Baterii Pozycyjnej Artylerii Konnej Gwardii, które są wręcz bezcennymi źródłami do poznania „broni i barwy” Wojska Polskiego Królestwa Polskiego oraz części formacji armii rosyjskiej z tego okresu. Wydaje się, że pod względem wartości źródłowej z obrazami Łukaszewicza porównywalne mogą być tylko znajdujące się w zbiorach Muzeum Wojska Polskiego w Warszawie akwarele Romana Rupniewskiego, przedstawiające Wojsko Polskie Królestwa Polskiego oraz okresu wojny polsko-rosyjskiej 1831 r.

Swój tekst rozpoczął autor od przedstawienia genealogii polskiej artylerii konnej, ale ku zaskoczeniu zorientowanego w temacie potencjalnego polskiego czytelnika jej początki umieścił w 1794 r. w ramach tzw. „Korpusu Polskiego” armii rosyjskiej, który niestety poza składem osobowym złożonym głównie z Polaków nie był Wojskiem Polskim, ani tym bardziej nie należy się mu pod tym względem pierwszeństwo. Pierwsze formacje artylerii tego typu, nawet jeżeli ostateczne rozstrzygnięcie tego zagadnienia uznamy za otwarte, próbowano bowiem tworzyć już w armii Rzeczypospolitej Obojga Narodów<sup>90</sup>. Dalej, tym razem słusznie, autor wspomina o artylerii konnej Legii Naddunajskiej oraz obszernie opisuje dzieje artylerii konnej Wojska Polskiego Księstwa Warszawskiego. Czy taki zabieg był konieczny? Inaczej jest natomiast z kwestią baterii pozycyjnej oraz baterii lekkokonnych Wojska Polskiego z lat 1815-1831, choć i w tym przypadku potencjalny polski czytelnik nie dowie się raczej niczego nowego, czego nie byłby w stanie znaleźć we wcześniejszej polskiej literaturze historycznej<sup>91</sup>.

<sup>89</sup> M. Slobodánuk, *Pol's'ka gvardijska kinna artilerià v živopisi Úzefata Lukaševiča zì zbirki L'vìvs'kogo Istorìčnogo Muzeù*, „Citadelà” 2011, cz. 1 (5), s. 63-88.

<sup>90</sup> Vide: K. Koźmiński, *Artyleria konna*, [w:] *Księga jazdy polskiej*, red. B. Wieniawa-Długoszowski, Warszawa 1938; *Rodowody artylerii konnej Wojska Polskiego*, red. J. Boguski, Londyn 1964; T. Ciesielski, *Armia koronna w czasach Augusta III*, Warszawa 2009; A. Smoliński, *Proweniencja barw artylerii wojska Rzeczypospolitej Obojga Narodów w XVIII w.*, [w:] *Artyleria polska. Historia – terażniejszość – przyszłość (myśl wojskowa, szkolnictwo artyleryjskie, technika i uzbrojenie). Materiały konferencyjne III konferencji naukowej Toruń 11 maja 2009*, Toruń 2010; idem, *Mundur i barwy artylerii polskiej w XVIII i XIX wieku*, Toruń 2010; idem, *Proweniencja oraz kształtowanie się schematu barw artylerii wojska Rzeczypospolitej Obojga Narodów w XVIII w.*, [w:] *Wśród dymu i ognia. Studia i materiały do dziejów artylerii polskiej i obcej*, t. II, red. A. Smoliński, Oświęcim 2016.

<sup>91</sup> Gwoli recenzenckiej rzetelności należy jednak zauważyć, że tekst ten powstał z myślą o czytelniku ukraińskim, co w pewnym stopniu usprawiedliwia taką jego konstrukcję.

Oddzielny wątek rozważań M. Słobodianiuka dotyczy kwestii „barwy” Baterii Pozycyjnej Artylerii Gwardii Królewsko-Polskiej. Jednak objętościowo jest on znacznie uboższy od wspomnianej wcześniej części historyczno-organizacyjnej. Autor podał jednak najistotniejsze fakty związane z kształtem umundurowania i barw tej formacji<sup>92</sup>. Wydaje się więc, iż dla potencjalnego polskiego czytelnika największą wartością tego tekstu jest publikacja związanych z artylerią konną gwardii obrazów autorstwa Józefata Łukaszewicza ze Lwowa, do których obecnie badacze polscy mają utrudniony dostęp.

Następny tekst autorstwa Mykoły Czmyra należy do działu „Symbolika wojskowa”, a dotyczy symboliki formacji Sił Powietrznych Ukrainy<sup>93</sup>. Autor zajął się w nim procesem tworzenia oraz związanymi z tym problemami, a także perspektywami dotyczącymi kształtu symboliki wojskowej Sił Powietrznych współczesnej Ukrainy, a więc sztandarami, naramiennymi oznakami rozpoznawczymi i odznakami pamiątkowymi. Podkreślił też, iż system ten powstawał od „zera”, a opracowali go fachowcy służący w Wojskowej Służbie Heraldycznej, która następnie przekształciła się w Oddział Symboliki Wojskowej i Heraldyki Sztabu Generalnego Sił Zbrojnych Ukrainy. Okoliczności te spowodowały, że w symbolice tego rodzaju wojsk ukraińskiej armii nie wykorzystano praktycznie żadnych dosłownych rozwiązań graficznych nawiązujących do Armii Czerwonej, a następnie Armii Sowieckiej. Takie elementy nadal funkcjonują jednak w nazwach poszczególnych formacji, które dziedziczą tradycje swoich sowieckich antenatów. Atrakcyjność ustaleń zawartych w tym opracowaniu podnoszą liczne i dobrze dobrane barwne ilustracje pokazujące elementy omawianej przez autora symboliki. Poza tym został on zaopatrzony w liczne przypisy.

Omawiany tutaj tom zamykają rozważania Iriny Kmieć, dotyczące pieśni „Bogurodzica”<sup>94</sup>. Należą one do działu „Muzyka wojskowa” niewystępującego

<sup>92</sup> Potencjalny polski czytelnik chcący zgłębić to zagadnienie może korzystać chociażby z licznych polskich drukowanych źródeł relacyjnych, np.: S. Jabłonowski, *Wspomnienia o baterii artylerii konnej gwardii Królestwa Polskiego*, Kraków 1860 (II wyd.: *Wspomnienia o Baterii Pozycyjnej Artylerii Konnej Gwardii Królewsko-Polskiej*, Kraków 1916); J. Jaszowski, *Pamiętnik dowódcy raketników konnych*, Warszawa 1968, oraz z odpowiedniej i wartościowej polskiej literatury: B. Gembarzewski, *Żołnierz polski. Ubiór...*; Z. Żygulski jun., H. Wielecki, *Polski mundur wojskowy*, Kraków 1988; A. Smoliński, *Mundur i barwy artylerii polskiej w XVIII i XIX wieku...*; idem, *Mundur i barwy artylerii konnej gwardii oraz artylerii lekkokonnej i raketników konnych Wojska Polskiego Królestwa Polskiego w latach 1815-1830...*; J. Czop, *Barwa armii Królestwa Polskiego 1815-1830 i 1831 (stare formacje)*, Rzeszów 2010. Cztery pierwsze wymienione tutaj opracowania zawierają także obszerny wykaz źródeł oraz dotyczącej tych kwestii literatury.

<sup>93</sup> M. Čmir, *Symbolika vijs'kovih častin Povitrânih Sil Ukraïni: stanovlennâ, problemi, perspektivi*, „Citadelâ” 2011, cz. 1 (5), s. 89-112.

<sup>94</sup> Ī. Kmet', *Picnâ grûnval'ds'koï peremohi: kontroversijnist' pohodžennâ pam'âtki*, „Citadelâ” 2011, cz. 1 (5), s. 113-122.

wcześniej na łamach „Cytadeli”. Autorka podkreśliła, iż w polskiej kulturze ta religijna pieśń odgrywała niegdyś ważną rolę, przy czym uważana była także za pierwszy polski hymn<sup>95</sup>. Słusznie też zauważyła, że co najmniej od końca XIX w. stała się ona obiektem naukowych zainteresowań polskich<sup>96</sup> i ukraińskich językoznawców<sup>97</sup> oraz historyków i kulturologów. Według ustaleń autorki w Polsce oraz na Ukrainie dotychczas ukazało się około 200 prac, poświęconych „Bogurodzicy”, przy czym sporą część z nich można obecnie odnaleźć w sieci. Obiektem jej rozważań stała się kwestia czasu powstania oraz pochodzenia tego utworu, w tym jego ewentualne czeskie bądź też nawet bizantyjskie korzenie. Jednocześnie autorka po raz kolejny powróciła do głoszonej na początku XX w. przez Wasylija Szczurata tezy o tym, iż „Bogurodzica” jest pamiątką „zachodnioruskiej” twórczości religijnej z końca XIV w., a swoje związki z „ruską tradycją” zatraciła w efekcie późniejszych polskich transkrypcji i tym samym pewnych zmian o charakterze semantycznym. Przedstawiła i omówiła także krytyczną dyskusję, którą wywołała wówczas ogłoszona przez niego praca, w tym także poglądy tych badaczy, którzy zaprzeczali ustaleniom głoszonym przez Szczurata. Ostatecznie autorka nie rozstrzygnęła kwestii z jakiej tradycji wywodzi się „Bogurodzica” – czy z łacińskiej (zachodniej), czy też z prawosławnej (wschodniej). Jednocześnie problem ten uznała za największą tajemnicę związaną z jej pochodzeniem, zaś jej wyjaśnienie może stać się zadaniem kolejnych pokoleń historyków. W tekście tym brak jest jakichkolwiek oryginalnych ustaleń autorki, która praktycznie ograniczyła się jedynie do swoistego zreferowania kilku wcześniejszych poglądów naukowych dotyczących tej problematyki. Tak więc jej rozważania, choć dość ciekawe, mają raczej charakter popularnonaukowy.

Kończąc omówienie tego tekstu należy wyrazić żal, że znaczna część towarzyszących mu przypisów nie została wydrukowana, co w znaczący sposób utrudnia korzystanie z tego skądinąd ciekawego, również dla potencjalnego polskiego czytelnika, opracowania.

Tak więc z punktu widzenia zainteresowań polskiej historiografii w 5. tomie „Cytadeli” za najwartościowsze artykuły należy uznać tekst o „barwie” Baterii Pozycyjnej Artylerii Gwardii Królewsko-Polskiej oraz rozważania dotyczące „Bogurodzicy”.

<sup>95</sup> Vide: S. Russocki, S. K. Kuczyński, J. Willaume, *Godło, barwy i hymn Rzeczypospolitej. Zarys dziejów*, Warszawa 1978.

<sup>96</sup> Vide: A. Kalina, *Rozbiór krytyczny pieśni „Bogarodzica”*, Lwów 1880; M. Bobowski, *Polska poezja kościelna od najdawniejszych czasów aż do wieku XVI*, Warszawa 1885; T. Kowalski, *Pieśń Bogarodzica przypisywana św. Wojciechowi*, Warszawa 1911, a także hasło „Bogurodzica” J. Stręciwilk w *Encyklopedii katolickiej*, t. II, Lublin 1976, s. 722.

<sup>97</sup> V. Šurat, *Dvi stat' pro grunval'ds'ku pisnũ. Vidpovid' prof. Briknerovi, Žovkva 1906*; B. Barvin'skij, *Bogurodzicza dziewicza a istorični visnovki d-ra Šurata (v interesì istorišnoi pravdi)*, L'viv 1906.

Tom 2 za 2011 r., w numeracji ciągłej – 6, „Cytadeli” składa się z 7 opracowań liczących łącznie 116 stron tekstu. Otwiera go należący do działu „Historia wojskowa” tekst wspominanego już wcześniej Jurija Mocznikowa, dotyczący przebiegu kampanii galicyjskiej z 1809 r.<sup>98</sup>, który jest kontynuacją jego rozważań zamieszczonych w poprzednich tomach tego periodyku. Tym razem autor zajął się próbami przejścia inicjatywny przez dowództwo austriackie pod koniec maja i w czerwcu, a więc oblężeniem Sandomierza, walkami nad Wisłą i Pilicą, a także formowaniem w Galicji oddziałów „Galicyjsko-Francuskich”, czyli późniejszych pułków piechoty i jazdy Wojska Polskiego Księstwa Warszawskiego<sup>99</sup>. Tekst ten oparty został o podobną do omówionej wcześniej podstawę źródłową. Tak samo przedstawia się więc również jego wartość.

Znacznie wartościowszy i ciekawszy jest kolejny obszerny tekst zamieszczony w tym dziale. Jego autorem jest Czech Jiří Płachy, który zajął się słabo opisaną kwestią mieszkańców Zakarpacia, głównie Ukraińców i „Rusinów” (taki podział stosuje J. Płachy), służących w latach 1944-1945 w szeregach walczącej na Zachodzie – pod francuskim portem Dunkierka – Samodzielnej Czechosłowackiej Brygady Pancерnej, która już po zakończeniu wojny została rozbudowana i przekształcona w cztero-brygadowy I Czechosłowacki Korpus Pancерny<sup>100</sup>. Poza omówieniem dziejów tej formacji na podstawie bogatej, przede wszystkim czeskiej, literatury przedmiotu oraz w oparciu o akta przechowywane w Wojskowym Archiwum Historycznym w Pradze ustalił on w jakich formacjach czechosłowackich wojsk lądowych znajdowali się Ukraińcy i „Rusini” oraz jaki procent ich składu stanowili oni w końcowym okresie II wojny światowej. Według ustaleń Płachego na dzień 14 marca 1945 r. w szeregach Samodzielnej Czechosłowackiej Brygady Pancерnej służyło w sumie 53 Ukraińców i „Rusinów”, co stanowiło 0,92% całości jej stanu osobowego wynoszącego wtenczas 5 739 żołnierzy. Poza tym określił, jakie były źródła ich rekrutacji. To ciekawe opracowanie uzupełniają załączniki zawierające podstawowe personalia oraz stopnie wojskowe i informacje o wyznaniu Ukraińców oraz „Rusinów” walczących pod Dunkierką w poszczególnych oddziałach czechosłowackiej brygady pan-

<sup>98</sup> Ū. Močnikov, *1809. Bitva za Galičinu (prodovženiá)*, „Citadelá” 2011, cz. 2 (6), s. 4-19.

<sup>99</sup> Szerzej na ten temat, poza częścią wcześniej cytowanej literatury, vide: B. Gembarzewski, *Wojsko Polskie. Księstwo Warszawskie 1807-1814*, Warszawa 1905; idem, *Rodowody pułków polskich i oddziałów równorzędnych od r. 1717 do r. 1831...*; M. Kukiel, *Dzieje oręża polskiego...*; A. Paczuski, R. Morawski, *Wojsko Księstwa Warszawskiego. Ułani, gwardie honorowe, pospolite ruszenie, żandarmeria konna*, t. I i II, Warszawa 2009; idem, *Wojsko Księstwa Warszawskiego. Piechota, gwardie narodowe, weterani*, Warszawa 2014; K. Polak, *Od Łomży do Sedanu. Pułk 8 Ułanów Księstwa Warszawskiego (1809-1814)*, Oświęcim 2013.

<sup>100</sup> Ī. Płahi, *Vihidci iz Zakarpattá v lavah Čehoslovac'koj okremoĭ bronetankovoĭ brigadi na fronti pid Dúnkerkom (1944-1945)*, „Citadelá” 2011, cz. 2 (6), s. 20-54.

cernej. Oprócz tego zamieszczono tam dokładne ankiety personalne 32 żołnierzy Ukraińskiej i „Rusińskiej” narodowości.

Wydaje się, że ustalenia zawarte w tym tekście zarówno dla Ukraińców, a tym bardziej dla potencjalnego polskiego czytelnika, będą cennym uzupełnieniem dotychczasowej wiedzy o udziale Ukraińców w II wojnie światowej<sup>101</sup>.

Tekst Andrija Sowy umieszczony został w dziale „Dokument”. Jest to publikacja trzech dokumentów przechowywanych w Centralnym Państwowym Archiwum Historycznym Ukrainy we Lwowie, dotyczących działalności Dmytra Hrycja w ukraińskim Towarzystwie „Sokół”<sup>102</sup>. Autor omówił w nim pokrótce cele istnienia oraz organizację „Sokoła” w powiecie samborskim, skąd pochodził Hrycaj urodzony we wsi Dorożów. Publikowane dokumenty to pochodzące z lipca 1930 r. sprawozdanie podpisane przez Hrycja i ojca Wasyla Szewczuka, który był wtenczas proboszczem w Dorożowie i wraz z nim kierował tamtejszym „Sokołem”. Poza tym jest to także pochodząca z tego samego czasu korespondencja pomiędzy lwowskim „Sokołem-Batko” a „Sokołem” w Samborze. Dla potencjalnego polskiego czytelnika ciekawe mogą być te wątki dokumentów, które świadczą o możliwości legalnego działania w II Rzeczypospolitej różnych organizacji ukraińskich, w tym wspomnianego „Sokoła”<sup>103</sup>.

W dziale „Uniformologia” Mychajło Słobodianiuk zamieścił kolejne ciekawe studium dotyczące „barwy”. Tym razem obiektem jego zainteresowań stał się rosyjski Podolski Pułk Kirasjerów Lejb Gwardii, który sformowany został w Warszawie w 1817 r. i stacjonował tam w latach 20. i 30. XIX w.<sup>104</sup> Autor omówił jego dzieje, w tym udział w wojnie polsko-rosyjskiej 1831 r. oraz „barwę”, czyli umundurowanie i właściwe pułkowe barwy. Podobnie jak w poprzednio omawianych tekstach tego autora, również w tym przypadku swoje rozważania, poza wyłącznie rosyjskojęzyczną podstawową literaturą przedmiotu, oparł on przede wszystkim na wspomnianych już wielokrotnie niezwykle wartościowych źródłach ikonograficznych –

<sup>101</sup> Dotychczasowy stan wiedzy ukraińskiej historiografii na ten temat zawarty jest chociażby w pracy: I. Mukovs'kij, O. Lisenko, *Zvitâga i žertovnist' Ukraïnci na frontah drugoi svitovoï vijni*, Kiïv 1997.

<sup>102</sup> A. Sova, *Dokumenti CDĀ Ukraïni u L'vovi pro učast' Dmytra Gricâ v Ukraïns'komu tovarystvi «Sokil»*, „Citadelâ” 2011, cz. 2 (6), s. 55-60.

<sup>103</sup> R. Potocki, *Polityka państwa polskiego wobec zagrożenia ukraińskiego w latach 1930-1939*, Lublin 2003.

<sup>104</sup> Szerzej o dziejach tej formacji vide: Ź. Gorohov, op. cit.; *Rossijskaâ imperatorskaâ gvardiâ*, Moskwa – Sankt-Peterburg 2005; O. Gončarenko, *Tri veka imperatorskoj gvardii*, Moskwa 2006; R. Nezveckij, op. cit.; B. Gembarzewski, *Wojsko Polskie. Królestwo Polskie...*



obrazach olejnych Józefata Łukaszewicza ze zbiorów Lwowskiego Muzeum Historycznego<sup>105</sup>.

Tekst ten z pewnością może zainteresować potencjalnych polskich czytelników, głównie zaś historyków, którzy zajmują się kwestiami szeroko rozumianej „broni i barwy”. Pewnym zaskoczeniem może być jednak informacja o tym, jakoby wielki książę Konstanty Pawłowicz *nie lubił nosić munduru generalskiego Królestwa Polskiego [i] na co dzień nosił wicemundur Podolskiego Pułku Kirasjerów*<sup>106</sup>. W zdaniu tym pojawiły się bowiem dwie nieścisłości. Po pierwsze wielki książę nie mógł nosić żadnego *munduru generalskiego Królestwa Polskiego*, gdyż takowy nie istniał. Zgodnie z obowiązującymi także jego osobę ściśle określonymi i przestrzeganimi przepisami ubiorczymi<sup>107</sup>, ubierał natomiast mundur generalski Wojska Polskiego. Ponadto, jak to wskazuje przechowywana w Polsce i pochodząca z epoki ikonografia oraz rozliczne świadectwa pamiętnikarzy, mały bądź wielki polski mundur generalski nosił, i to na dodatek codziennie w czasie pełnienia służby. Jego rzeczywisty ani też manifestowany publicznie stosunek do Polaków i ich armii nie miał tutaj nic do rzeczy. Natomiast wicemundur Podolskiego Pułku Kirasjerów Lejb Gwardii zakładał poza służbą, z reguły w Belwederze, co w armii rosyjskiej podobnie jak w wielu innych armiach europejskich było prerogatywą wynikającą z faktu, że od 1818 r. był jego szefem rzeczywistym<sup>108</sup>. Wówczas często ubierał surdut z barwami pułku<sup>109</sup>, i z generalskimi oznakami wodza naczelnego Wojska Polskiego<sup>110</sup>. Poza tym w dzień święta pułkowego lub też podczas innych uroczystości tego typu mógł zakładać pełny, galowy mundur swego pułku, nadal jednak ze wspomnianymi oznakami stopnia<sup>111</sup>.

<sup>105</sup> M. Slobodánik, *Lejb-Gwardiä Podil's'kij Kirasirs'kij Polk u živopisi Ūzefata Lukaševiča zi birki L'vivs'kogo İstoričnogo Muzeü*, „Citadelä” 2011, cz. 2 (6), s. 61-79.

<sup>106</sup> Ibidem, s. 63.

<sup>107</sup> O kwestiach z tym związanych oraz o stosunku wielkiego księcia Konstantego Pawłowicza do problemu przestrzegania w Wojsku Polskim z lat 1815-1830 przepisów ubiorczych szerzej vide: J. Kolańczyk, *Dyscyplina mundurowa w armii Królestwa Polskiego*, „Arsenał Poznański”, 1998, nr 1; M. Trąbski, *Armia wielkiego księcia Konstantego...*

<sup>108</sup> Szerzej na temat genezy i dziejów tradycji szefostw wojskowych: A. Smoliński, *Europejskie i polskie tradycje szefostw wojskowych XVI-XX wieku. Część 1*, „Pro Memoria” 2004, nr 2; *Część 2*, 2004, nr 3; idem, *Szefczy patron – tradycja i współczesność w Wojsku Polskim*, [w:] *Od armii komputowej do narodowej. II Dzieje militarne Polski i jej wschodnich sąsiadów od XVI do XX wieku*, red. M. Krotofil, A. Smoliński, Toruń 2005; idem, *Szefostwa w Wojsku Polskim w latach 1919-1939 oraz ich związek z polską i europejską tradycją wojskową*, „Pro Memoria”, 2008, nr 1; idem, *Szefostwa dywizjonów artylerii konnej Wojska Polskiego II Rzeczypospolitej oraz ich europejskie i polskie tradycje*, [w:] *Studia artyleryjskie*, t. II, red. M. Giętkowski, A. Smoliński, Toruń 2011.

<sup>109</sup> Warto też tutaj pamiętać, że nie był to jedyny pułk, którego szefem był wielki książę Konstanty.

<sup>110</sup> *Rocznik Wojskowy Królestwa Polskiego na rok 1825...*, s. 5.

<sup>111</sup> Według części źródeł mogły to być również oznaki stopnia pułkownika.

Ten sam autor przygotował również tekst zamieszczony w dziale „Wojskowa symbolika” dotyczący pierwszych, wprowadzonych w latach dziewięćdziesiątych XX w. oznak oddziałów i okrętów noszonych na rękawach w Morskich Siłach Zbrojnych Ukrainy<sup>112</sup>. Omówił on niełatwą historię ich powstania oraz symbolikę zawartą na oznakach tego typu. Warto zauważyć, że w ich wprowadzeniu do ukraińskiej floty sporą rolę odegrali służący w jej szeregach oficerowie, którzy dążyli do posiadania nowej symboliki wojskowej opartej o rodzime ukraińskie elementy. Tekst ten jest bogato ilustrowany barwnymi wizerunkami omawianych przez autora oznak.

W niewystępującym wcześniej dziale „Propaganda wojenna” znalazł się również bogato ilustrowany i ciekawy, także dla potencjalnego polskiego czytelnika, tekst Jurija Łysego dotyczący plakatów propagandowych z okresu „wojny polsko-sowieckiej z 1920 r.” znajdujących się obecnie w kolekcji Biblioteki Naukowej Lwowskiego Uniwersytetu Narodowego imienia Iwana Franki we Lwowie<sup>113</sup>. Wracając do zacytowanej powyżej datacji wojny: jest to błędne sformułowanie, gdyż wojna polsko-sowiecka toczyła się w latach 1919-1920, a wiosna i lato roku 1920 były tylko okresem jednej z jej kampanii. Niestety, poza autorami ukraińskimi, wzorem dawnej historiografii sowieckiej oraz współczesnej rosyjskiej, błąd ten często popełniają również autorzy polscy. Wracając do omówienia – jego autor słusznie zauważył, iż w 1920 r. przeciwko Armii Czerwonej obok Wojska Polskiego walczył także jego ówczesny ukraiński sojusznik – Armia Czynna Ukraińskiej Republiki Ludowej. Poza tym stwierdził, że źródła ikonograficzne w postaci plakatów propagandowych i pocztówek odgrywają ogromną rolę w badaniach dotyczących historii XX w., w tym również wojny polsko-sowieckiej. Z poglądem autora wypada się zgodzić w całej rozciągłości, podobnie jak z tym, że w omawianym okresie plakat odgrywał ogromną rolę w propagandzie zarówno sowieckiej<sup>114</sup>, polskiej<sup>115</sup>, jak i ukraińskiej. W zbiorach wskazanej wcześniej biblioteki znajduje się w sumie 19 plakatów z tego okresu, z których 18 to plakaty polskie. Natomiast jeden został wydany przez Ukraińców. Biblioteka nie posiada żadnych ówczesnych plakatów sowieckich.

<sup>112</sup> M. Slobodânûk, *Peršî narukavnî emblemi častin î korabliv Vîjs'kovo-Mors'kih Sil Ukraîni*, „Citadelâ” 2011, cz. 2 (6), s. 80-83.

<sup>113</sup> Ū. Lisij, *Pol's'ko-radâns'ka vîjna 1920 roku v kolekcii plakativ Naukovoï Biblioteki L'vivs'kogo Nacional'nogo Universitetu imeni Îvana Franka*, „Citadelâ” 2011, cz. 2 (6), s. 84-108.

<sup>114</sup> Vide: P. V. Suslov, *Političeskoe obespečenie sovětsko-pol'skoi kampanii 1920 goda*, Moskwa – Leningrad 1930; T. Teslar, *Propaganda bolszewicka podczas wojny polsko-rosyjskiej 1920 roku*, Warszawa 1938; A. Leinwand, *Czerwonym młotem w Orla Bialego. Propaganda sowiecka w wojnie z Polską 1919-1920*, Warszawa 2008.

<sup>115</sup> *Poland First to Fight. The Catalogue of The Polish Military Poster*, oprac. A. Gąsiorowska, M. Lewnau, Warszawa 2002; *Rok 1920. Wojna Polski z Rosją bolszewicką*, oprac. A. Knyt, Warszawa 2005; *1920. Wojna o Polskę*, oprac. A. Knyt, Warszawa 2010.

Wszystkie przedmioty tego typu zostały przez autora opisane wraz z podaniem – tam, gdzie to było możliwe – ich autora oraz miejsca wydania. Poza tym Jurij Łysyj skomentował również zawarte w nich treści propagandowe oraz odniesienia do ówczesnej sytuacji politycznej, a także do dość powszechnie rozumianych wówczas w Polsce kontekstów kulturowych. Warto też zauważyć, iż wszystkie te plakaty pochodzą z przedwojennych zbiorów Uniwersytetu Jana Kazimierza we Lwowie.

Tom 6. „Cytadeli” zamyka dość obszernie omówienie ukraińskojęzycznej wersji pracy zbiorowej pod redakcją Tadeusza Krząstka zatytułowanej „Polska i Ukraina w walce o niepodległość 1918–1920”<sup>116</sup>. Przygotował je Ołeksander Diedyk<sup>117</sup>. Autor podkreślił wagę publikacji tego typu dla budowania dobrosąsiedzkich stosunków pomiędzy Polską a Ukrainą oraz wzajemnego poznawania historii obydwu narodów. Pomimo to, oceniając całą tę pracę jak i poszczególne zawarte w niej teksty, słusznie zauważył ich niedostatki. Warto też tutaj dodać, iż pewne zastrzeżenia do tej publikacji mają także polscy historycy, co powoduje, że cały szereg krytycznych uwag Ołeksandra Diedyka sformułowanych pod jej adresem należy uznać za słuszne<sup>118</sup>. Jest to jedyna pozycja w nowym dziale „Cytadeli” zatytułowanym „Recenzje i krytyka”.

Kończąc omawianie tego tomu „Cytadeli” należy zauważyć, że dla potencjalnego polskiego czytelnika najwartościowszym i jednocześnie najciekawszym zawartym w nim opracowaniem może okazać się tekst dotyczący polskich plakatów propagandowych z okresu wojny polsko-sowieckiej.

Liczący 124 strony, tym razem monotematyczny 7 tom „Cytadeli”, ukazał się w 2012 r. Zawiera on tylko jeden obszerny tekst zamieszczony w dziale „Historia wojskowa”. Jest to tłumaczenie sporego fragmentu przestarzałej już raczej pracy austriackiego historyka wojskowego Wilhelma Edlena von Gebler<sup>119</sup> dotyczącego działań dowodzonego przez Karola Filipa von Schwarzenberg Austriackiego Korpusu Posiłkowego, który w 1812 r., jako część Wielkiej Armii cesarza Napoleona I, walczył na Wołyniu z wojskami rosyjskimi<sup>120</sup>. W ten sposób, wykorzystując przypadającą wtenczas 200. rocznicę najazdu Napoleona na Rosję jego tłumacz i redaktorzy – Mychajło Słobodianiuk, Jurij Moczniuk i Oleg Fieszowiec – zamierzali przy-

<sup>116</sup> *Polska i Ukraina w walce o niepodległość 1918-1920*, red. T. Krząstek, Warszawa 2009. Ukraińskojęzyczna wersja książki została opublikowana w Warszawie w 2010 r.

<sup>117</sup> O. Dėdik, *Nevirazne vidlunnā vaškogo braterstva: recenzji na knigu «Pol'sha ta Ukraїna v borot'bi za nezaleźnist' 1918-1920»*, „Citadelā” 2011, cz. 2 (6), s. 109-115.

<sup>118</sup> E. Wiszka, *Ostroźnie z tym wydaniem*, „Przegląd Historyczno-Wojskowy” 2010, nr 3.

<sup>119</sup> W. von Gebler, *Das K.K. Österreichische Auxiliar Corps in russischen Feldzuge 1812*, Wien 1863.

<sup>120</sup> *«Mi boremosā razom iz nimi, ale ne za nih. Mi boremosā sa sebez»: Diї korpusu knāzā Karla Švarcemberga ta teritorii Ukraїni pid čas Posijs'kogo pohodu Napoleona u versii Vil'gel'ma Edlėna fon Geblėra*, „Citadelā” 2012, cz. 1 (7), s. 5-122.

bliżyć potencjalnemu ukraińskiemu czytelnikowi działania zbrojne „wojny ojczyźnianej 1812 r.”, które wówczas miały miejsce na „Ukrainie”<sup>121</sup>. Jednocześnie chcieli też, aby odbiorca ukraiński mógł poznać także inną niż dawniejsza sowiecka<sup>122</sup> bądź też współczesna rosyjska<sup>123</sup> wersję historii tych zmagania. Poza tym, co podkreślili redaktorzy, zarówno w szeregach armii carskiej jak i w licznych regimentach austriackich służyło wtenczas sporo Ukraińców. Cały tekst zaopatrzonej został przez tłumaczy w liczne przypisy, w których przybliżono sylwetki występujących w nim osób, a także w odpowiednie schematy i materiał ilustracyjny.

Przedstawia on natomiast następujące zagadnienia: skład i strukturę organizacyjną Austriackiego Korpusu Posiłkowego w 1812 r.; wymarsz ze Lwowa i wejście Korpusu na terytorium Księstwa Warszawskiego; stosunek sił walczących stron w początkowym okresie kampanii 1812 r.; przejście Austriackiego Korpusu Posiłkowego przez Bug; pierwsze walki z Rosjanami; początkowe operacje rosyjskiej armii Aleksandra Tormasowa na Wołyniu; porażkę Sasów pod Kobryniem; połączenie sił austriackich i saskich oraz ich wspólne działania ofensywne przeciw armii Tormasowa do linii rzeki Styr; walki na linii Styru; przybycie rosyjskiej Armii Dunajskiej admirała Cziczagowa nad Styr i przejście inicjatywy przez Rosjan; przejście sił austriackich i saskich na prawy brzeg Bugu. Całość tego tłumaczenia kończy posłowie przygotowane przez redaktorów<sup>124</sup>.

Dla potencjalnego polskiego czytelnika, który w odniesieniu do wydarzeń kampanii rosyjskiej 1812 r. dysponuje wartościową i nadal aktualną literaturą naukową

<sup>121</sup> Zauważyć tutaj należy, iż po upadku Rzeczypospolitej Obojga Narodów pojęcie „Ukraina” na długi czas praktycznie przestało istnieć. Dla Rosjan bowiem już wcześniej Lewobrzeże było „Małorosją” podzieloną następnie (w XVIII w.) na gubernie czernihowską i połtawską. Zaś pozostałe ziemie dzisiejszej Ukrainy stały się przede wszystkim guberniami wołyńską i podolską, które powstały po podziale Rzeczypospolitej na jej ziemiach wchłoniętych w końcu XVIII w. przez imperium carskie. Vide: *Słownik geograficzny Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich. Tom VIII*, red. B. Chlebowski, W. Walewski, Warszawa 1887, s. 442; *Słownik geograficzny Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich. Tom XII*, red. B. Chlebowski, Warszawa 1892, s. 778-779; *Słownik geograficzny Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich*, t. XIII, red. B. Chlebowski, Warszawa 1893, s. 931; *Ukrains'ke kozactvo. Malaâ enciklopediâ*, Kiiiv – Zaporizżâ 2006, s. 361; B. Sušins'kij, *Vsesvitna kozac'ka enciklopediâ XV – počatku XXI stolit'*, Odessa 2007, s. 257-258; *Kazačestvo. Ėnciklopediâ*, red. A. Fedotov, Moskva 2008, s. 358. Tak więc termin ten należy rozumieć jako obszar współczesnego, niepodległego państwa ukraińskiego. O motywach takiego postępowania redakcji periodyku vide: A. Smoliński, „Cytadela” – nowy ukraiński periodyk poświęcony historii wojskowej. *Omówienie tomów od 1 do 4 za lata 2009-2010...*, s. 159.

<sup>122</sup> Vide: P. Žilin, *Gubel' napoleonovskoj armii v Rossii*, Moskva 1974.

<sup>123</sup> Vide: *Otečestvenna vojna 1812 goda. Ėnciklopediâ*, red. V. Bezotosnyj, Moskva 2004; A. Mihajlovskij-Danilevskij, *Opisanie Otečestvennoj vojny v 1812 godu*, Moskva 2008. Pierwsze wydanie tej pracy ukazało się już za panowania cara Mikołaja I.

<sup>124</sup> M. Slobodânûk, Ū. Močnikov, O. Fešovcov', *Pisłâslovo*, „Citadelâ” 2012, cz. 1 (7), s. 80.

lub popularnonaukową w języku polskim<sup>125</sup> opracowanie to, choć skądinąd ciekawe, nie przedstawia większej wartości, tym bardziej że w Polsce możliwy jest także dostęp do pełnej wersji monografii austriackiego feldmarszałka porucznika Geblera.

Dziewiąty tom „Cytadeli” ukazał się jako 1. za rok 2013. Liczy 96 stron. Znalazło się w nim 8 tekstów podzielonych na 4 działy. Otwiera go zamieszczone w dziale „Historia wojskowa” opracowanie Jurija Moczniakowa dotyczące przebiegu kampanii galicyjskiej z 1809 r.<sup>126</sup>, które jest kontynuacją jego rozważań zamieszczonych w kilku poprzednich tomach periodyku. Tym razem zajął się on przebiegiem szturmów i zdobyciem Sandomierza przez Austriaków, którzy zmusili do kapitulacji jego polski garnizon, a także powrotem wojsk cesarskich do Lwowa i próbą przejścia Dniestru pod Zaleszczykami przez Wojsko Polskie. Poza tym autor dokonał także oceny skutków tego okresu zmagania dla obydwu stron tego konfliktu. Podobnie jak poprzednio podstawę jego rozważań stanowiły źródła polskojęzyczne w postaci pamiętników oraz polska literatura historyczna, głównie starsza, a także prace historyków rosyjskich – tak przynajmniej wynika z przypisów, którymi autor opatrzył swój tekst. Po raz kolejny więc nie wnosi on niczego szczególnego do naszej dotychczasowej wiedzy o tych wydarzeniach.

Kolejne opracowanie w tym dziale dotyczące roli Galicji oraz jej komunikacji i fortyfikacji w planach wiedeńskich „strategów” przygotował Ołeksandr Dedyk<sup>127</sup>. Autor ten zajął się w nim problematyką upadku wcześniejszego sojuszu Austrii (potem Austro-Węgier) z Rosją, który zmienił się najpierw w rywalizację, a w końcu w otwartą wrogość. Następnie omówił plany wojskowego wykorzystania Galicji oraz jej komunikacji i wówczas już przestarzałych twierdz opracowane w pierwszej połowie XIX w. przez feldmarszałka Johanna Jozefa Radetzkiego von Radetz. Z kolei zajął się pracami koncepcyjnymi prowadzonymi przez osobistego generała kwatermistrza cesarza Franciszka Józefa I, feldmarszałka Heinricha Hermana von Hess, który wcześniej był szefem sztabu feldmarszałka Radetzkiego. To za jego czasów rozpoczęło się tworzenie systemu fortyfikacyjnego, opartego o twierdze Kraków, Przemyśl, Brody i Lwów, które przede wszystkim osłaniały szlaki komunikacyjne wiodące do Wiednia oraz Budapesztu. Poza tym umacniano także linię Dniestru. Nie należy też zapominać, co słusznie podkreślił Dedyk, że system fortyfikacyjny Galicji umożliwiał również ewentualne prowadzenie działań ofensywnych przeciwko siłom rosyjskim rozmieszczonym na terenie Królestwa Polskiego. Ten

<sup>125</sup> Spośród licznych prac warto tutaj wymienić chociażby: M. Kukiel, *Wojna 1812 roku*, t. I i II, Warszawa 1937; A. Zamoyski, *1812. Wojna z Rosją*, Kraków 2007.

<sup>126</sup> Ū. Močnikov, *1809. Bitva za Galičinu (prodovženiâ)*, „Citadelâ” 2013, cz. 1 (9), s. 4-19.

<sup>127</sup> O. Dêdik, *Galičina v planah videns'kih strategiv: koncepcii, komunikacii ta fortifikacii*, „Citadelâ” 2013, cz. 1 (9), s. 20-36.

ciekawy tekst powstał w oparciu o wartościową niemiecko- oraz rosyjsko- i częściowo polskojęzyczną literaturę historyczną<sup>128</sup>.

W dziale tym znalazł się jeszcze jeden tekst tego autora, dotyczący uwag i uzupełnień do historii pułków piechoty Ukraińskiej Armii Halickiej, a więc przeciwnika Wojska Polskiego z wojny polsko-ukraińskiej toczącej się w latach 1918-1919<sup>129</sup>. Ołeksandr Dedyk zauważył, że przy formowaniu własnych sił zbrojnych władze Zachodnio-Ukraińskiej Republiki Ludowej próbowały wykorzystać terenowe struktury wojskowe oraz formacje zapasowe (kadry) byłej Cesarsko-Królewskiej Armii Austro-Węgierskiej, które znalazły się na obszarze zajęтым przez Ukraińców i w jakich stanowili oni zdecydowaną większość żołnierzy. Było to jednak trudne zadanie, gdyż żadna z tych kadr nie stanowiła jednostki zdolnej do walki. Poza tym brakowało podoficerów, a przede wszystkim oficerów Ukraińców, a także dostatecznej ilości broni i umundurowania oraz innego zaopatrzenia niezbędnego do formowania kompletnych oddziałów bojowych. Stąd też na front odchodziły poszczególne bataliony, co doprowadziło do powstania w ramach Ukraińskiej Armii Halickiej struktury organizacyjnej opartej o bataliony łączone w brygady, a te zaś w korpusy. Tak więc w formacjach frontowych pominięto szczebel pułku. Zmniejszając w Ukraińskiej Armii Halickiej liczbę szczebli organizacyjnych próbowano zoptymalizować sposób wykorzystania szczupłych kadr oficerskich.

Jednak pułki zapasowe przetrwały aż do drugiej połowy maja 1919 r., kiedy po rozpoczęciu się ofensywy Wojska Polskiego stworzono z nich bataliony marszowe wcielone następnie do poszczególnych brygad Ukraińskiej Armii Halickiej. Ostatnia jej formacja zapasowa szczebla pułkowego zniknęła 2 czerwca tego roku, kiedy to oddziały polskie zajęły Tarnopol. Natomiast przygotowaniem uzupełnień zajmowały się od tego momentu jedna armijna, trzy korpusne i jedna brygadowa formacje szkolne.

Pomimo to na początku 1919 r. na froncie powstawały jednak pułki złożone z różnych batalionów walczących na tym samym odcinku. Tak było w 7. Brygadzie. Istniał też nacisk części oficerów na ich oficjalne utworzenie, gdyż uważano, że są one łatwiejsze w dowodzeniu oraz efektywniejsze na polu walki niż brygady. Stąd też na mocy rozkazu Komendy Naczelnej Ukraińskiej Armii Halickiej z 10 lipca tego roku zatwierdzono ich istnienie. Nie miały one jednak wówczas własnych for-

<sup>128</sup> Warto pamiętać, że istnieje również polska literatura, które traktuje o podobnych problemach. Vide: F. Forstner, *Twierdza Przemyśl*, Warszawa 2000; M. Baczkowski, *Wartownie kolejowe w systemie obronnym Galicji*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego. Prace Historyczne” 2004, z. 131; idem, *Oceny możliwości operacyjnych kawalerii rosyjskiej w opiniach austro-węgierskich sprzed I wojny światowej*, [w:] *Do szarży marsz, marsz... Studia z dziejów kawalerii*, t. IV, red. A. Smoliński, Toruń 2013. Jednak nie została ona wykorzystana przez Ołeksandra Dedyka.

<sup>129</sup> O. Dëdik, *Notatki do istorii pihotnih polkiv Galickoi Armii*, „Citadelâ” 2013, cz. 1 (9), s. 37-45.

macji zapasowych. Powodowało to, że ich organizacja było dość specyficzna i odmienna od standardów istniejących w większości armii ówczesnej Europy.

Swoje rozważania autor oparł przede wszystkim o źródła drukowane oraz o ukraińskojęzyczną literaturę przedmiotu – zarówno tę dawniejszą jak i współczesną<sup>130</sup>. Badania te uzupełnił szczątkową kwerendą archiwalną. Pomimo to opracowanie może być interesujące także dla polskich historyków zajmujących się wojną polsko-ukraińską z lat 1918-1919.

Ostatnim tekstem w tym dziale jest opracowanie Jarosława Onyszczuka dotyczące efektów badań archeologicznych mogiły 21 żołnierzy Ukrainy Karpackiej, zdaniem naocznych świadków oraz autora, rozstrzelanych 18 marca 1939 r. przez żołnierzy Korpusu Ochrony Pogranicza na Przełęczy Tucholskiej<sup>131</sup>. Prace archeologiczne rozpoczęły się w 2008 r., a prowadzi je lwowska organizacja „Dolja”, której zadaniem jest poszukiwanie miejsc pochówku uczestników ukraińskich ruchów narodowowyzwoleńczych oraz ofiar wojen, deportacji i represji politycznych<sup>132</sup>. Zdaniem autora, na podstawie ustaleń poczynionych na miejscu oraz odkrytych tam znalezisk, tj. pocisków pochodzących rzekomo z polskiej broni palnej: *można przypuszczać, że rozstrzelania ukraińskich jeńców wojennych dokonali żołnierze Korpusu Ochrony Pogranicza: zapewne nie bez porozumienia z najwyższym kierownictwem Drugiej Rzeczypospolitej*<sup>133</sup>.

Następny tekst autorstwa Jarosława Tynczenki dotyczący antysowieckiej konspiracji istniejącej w 1921 r. w 402. Halickim Pułku Strzelców Robotniczo-Chłopskiej Armii Czerwonej oraz Humańskiego Komitetu Powstańczego<sup>134</sup> otwiera dział „Dokumenty”. Autor przedstawił dzieje tej formacji oraz proces przemiany jej oblicza ideowego – od antypolskiego do antysowieckiego. Wskazał także na sukcesy struktur bezpieczeństwa (CzK, a następnie GPU Ukraińskiej SRS) w pozyskiwaniu i wykorzystywaniu informatorów, którzy w sierpniu 1921 r. umożliwili czekistom rozbić zarówno konspirację wojskową, jak i opozycję ukraińskiej działającej wówczas na Humańszczyźnie. Część aresztowanych zabito już podczas śledztwa, a część skazano na karę śmierci lub kary więzienia. Poza tym niektóre z osób powtórnie represjonowano na początku lat 30. w ramach akcji zwalczania ukraińskiego nacjo-

<sup>130</sup> Całkowicie pominął natomiast prace polskich autorów – vide: M. Krotofil, op. cit.

<sup>131</sup> Obecnie jest to leżąca na terytorium Ukrainy przełęcz Werečka. Zauważyć tutaj należy, że o wypadku takim nie wspomina polska literatura historyczna dotycząca tych wydarzeń – vide: D. Dąbrowski, op. cit., s. 315 i nast.

<sup>132</sup> Ā. Onišuk, *Doslídžennâ pohovannâ bîjciv Karpats'koï Ukraïni na Verec'komu perevali v 2011 rocii*, „Citadelâ” 2013, cz. 1 (9), s. 46-50.

<sup>133</sup> Ibidem, s. 49.

<sup>134</sup> Ā. Tinčenko, *Antiradâhs'ka zmova u 402-mu Galic'komu Strilec'komu Polku RSCĀ: sprava Umans'kogo Povstankomu, 1921 rik*, „Citadelâ” 2013, cz. 1 (9), s. 51-61.

nalizmu. Rozważaniom Jarosława Tynczenki towarzyszy dokument źródłowy – zeznania jednej z osób aresztowanych w 1921 r.

Kolejny tekst zamieszczony w tym dziale przygotował Andrij Sowa. Dotyczy on kwestii miejsca i daty narodzin generała chorążego Ukraińskiej Powstańczej Armii Romana Szuchewycza<sup>135</sup>. Autor zauważył, że w ostatnich latach na Ukrainie widać wyraźny wzrost zainteresowania dziejami Ukraińskiej Powstańczej Armii oraz jej przywódców. Nadal jednak kryją one liczne tajemnice, a wiele faktów uważanych wcześniej za bezsporne wymaga uściślenia lub też całkowitej rewizji. Tak samo jest również w przypadku określenia rzeczywistej daty i miejsca urodzin wspomnianego powyżej generała<sup>136</sup>, przy czym asumptem do ich ustalenia były odbywające się w 2007 r. na mocy ukazów Prezydenta Ukrainy Wiktora Juszczenki obchody 100-lecia urodzin Romana Szuchewycza oraz uroczystość nadania mu tytułu „Bohatera Ukrainy”. Dlatego też autor przytoczył cztery dokumenty znajdujące się w lwowskich archiwach, w których podane są prawidłowe miejsce oraz data urodzin generała (właściwie: 30 czerwca 1907 r. we Lwowie) – te właściwe dane podaje właśnie w swoim tekście A. Sowa.

W dziale „Uniformologia” znalazło się opracowanie autorstwa Mychajły Słobodianiuka poświęcone „barwie” artylerii pieszej Wojska Polskiego Królestwa Polskiego według obrazów Józefata Łukaszewicza ze zbiorów Lwowskiego Muzeum Historycznego<sup>137</sup>. Jak zwykle autor omówił organizację artylerii pieszej Wojska Polskiego z lat 1815-1830 oraz jej umundurowanie i barwy. Poza tym, podobnie jak w poprzednich swoich tekstach tego typu, wykorzystał polską literaturę historyczną dotyczącą organizacji armii Królestwa Polskiego oraz kostiumologii ówczesnego Wojska Polskiego. Wydaje się jednak, że najwartościowszym składnikiem tego tekstu jest ciekawie przygotowana ikonografia oparta o jeden z obrazów Józefata Łukaszewicza, który znajduje się obecnie we Lwowie. On też stał się kanwą najistotniejszej części jego rozważań<sup>138</sup>.

<sup>135</sup> A. Sowa, *Šodo pitanná pro datu i mišce narodženniá generala UPA Romana Šuheviča*, „Citadelá” 2013, cz. 1 (9), s. 62-71.

<sup>136</sup> O. Kalánčuk, M. Litvin, K. Naumenko, op. cit., s. 269 podają, że Szuchewycz urodził się 17 VII 1907 r. we wsi Krakowiec.

<sup>137</sup> M. Slobodánuk, *Piša artyleriá Vjjs'ka Pol's'kogo Korolivstva Pol's'kogo (1815-1830) u živopisi Ūžefata Lukaševiča z žbirki L'vivs'kogo Īstoričnogo Muzeu*, „Citadelá” 2013, cz. 1 (9), s. 72-87.

<sup>138</sup> Vide: B. Gembarzewski, *Żołnierz polski. Ubiór...*; Z. Żygulski jun., H. Wielecki, op. cit.; A. Smoliński, *Mundur i barwy artylerii polskiej w XVIII i XIX wieku...*; idem, „Barwa” artylerii Wojska Polskiego Królestwa Polskiego oraz Powstania Listopadowego...; idem, *Mundur i barwy artylerii konnej gwardii oraz artylerii lekkokonnej i rakiemników konnych Wojska Polskiego Królestwa Polskiego w latach 1815-1830...*; J. Czop, op. cit. Część z wymienionych tutaj opracowań zawiera także obszerny wykaz źródeł oraz dotyczącej tych kwestii literatury.



Tom ten zamyka zamieszczony w dziale „Symbolika wojskowa” tekst Maksyma Choroszunowa dotyczący historii i symboliki 91. pułku inżynieryjnego armii współczesnej Republiki Ukrainy<sup>139</sup>. Oddział ten – zdaniem autora – dziedziczy ponoć regionalne wojskowe tradycje formacji kozackich, pułku huzarów armii rosyjskiej<sup>140</sup> przed 1914 r. stacjonujących w Achtyrce (miejscowość leżąca na tzw. Słobodskiej Ukrainie) oraz sformowanej w 1974 r. 91. Samodzielnej Brygady Inżynieryjno-Saperskiej byłej Armii Sowieckiej. Wydaje się jednak, że w symbolice zamieszczonych w tekście współczesnych oznak naramiennych dominują elementy ukraińskie i nie ma tam szerszego nawiązania do sowieckiego okresu dziejów tej formacji. Jest to kolejny przykład problemów, dotyczących kształtowania własnej tożsamości, przed którymi stoją siły zbrojne Ukrainy.

Tak w dużym skrócie przedstawia się zawartość 9. tomu „Cytadeli”, w którym dla potencjalnego polskiego czytelnika najwartościowsze mogą okazać się teksty dotyczące organizacji pułków piechoty Ukraińskiej Armii Halickiej oraz „barwy” artylerii pieszej Wojska Polskiego z lat 1815-1830.

10. tom „Cytadeli” ukazał się w 2013 r. W jego składzie znalazło się 7 tekstów podzielonych na 6 działów na 96 stronach. Pierwszy z nich zatytułowany „Historia wojskowa” tradycyjnie otwiera opracowanie Jurija Mocznikowa omawiające walki polsko-austriackie w Galicji w 1809 r.<sup>141</sup> Jest to kontynuacja rozważań zamieszczonych w poprzednich tomach. Tym razem autor omówił dwuznaczną rolę Rosji i jej korpusu dowodzonego przez generała piechoty księcia Golicyna, odegraną w konflikcie. Autor oparł się głównie na rosyjskojęzycznych publikacjach źródłowych oraz na rosyjskojęzycznej literaturze historycznej, w tym również najnowszej. Poza tą ostatnią grupą prac są to z reguły publikacje znane i wykorzystywane już wcześniej w dotychczasowej polskiej historiografii.

Następnym tekstem w tym dziale jest kontynuacja opracowania Ołeksandra Die-dyka opublikowanego w poprzednim tomie „Cytadeli”, a omawiającego plany dotyczące komunikacji i fortyfikacji Galicji opracowane przez „strategów” wiedeńskich od II połowy XIX w. do pierwszej dekady XX w.<sup>142</sup> Tym razem autor omówił szereg koncepcji opracowanych za czasów ministra wojny Franza Kuna von Kunenfeld, który w przeciwieństwie do innych ówczesnych teoretyków obronę przeciw potencjalnej ofensywie armii rosyjskiej postulował zorganizować w oparciu o południowe

<sup>139</sup> M. Horošunov, *İstoriâ ta symbolika 91-go İnženernogo Polku*, „Citadelâ” 2013, cz. 1 (9), s. 88-94.

<sup>140</sup> Przed 1914 r. był to: 12. Achtyrski Pułk Huzarów Generała Denisa Dawydowa. Vide: S. Potraškov, *Slobids'ki polki. İstoriâ, geroiika, atributika*, Harkiv 2009.

<sup>141</sup> Ū. Močnikov, *1809. Bitva za Galičinu (prodovžennâ)*, 2013, cz. 2 (10), s. 4-26.

<sup>142</sup> O. Dêdik, *Galičina u planah videns'kih strategiv: koncepcii, komunikacii ta fortifikacii (prodovžennâ)*, „Citadelâ” 2013, cz. 2 (10), s. 27-39.

stoki Karpat, a obronę Galicji o linię niewielkich punktów obronnych, takich jak choćby Jarosław czy Halicz. O. Diedyk zwrócił też uwagę na zmiany, które w tych kwestiach spowodowało pojawienie się stale rozbudowywanych kolei oraz wzrost ich potencjału przewozowego, jaki po 1867 r. miał zasadniczy wpływ na tempo i rozmiary koncentracji armii austro-węgierskiej. Poza tym w obszarze jego zainteresowań znalazły się również koncepcje opracowane w Wiedniu po zawarciu w 1879 r. antyrosyjskiego sojuszu niemiecko-austriackiego. Wówczas wzrosło bowiem znaczenie takich twierdz jak choćby Kraków czy też Przemyśl, o które zamierzano oprzeć najpierw koncentrację, a następnie działania ofensywne Cesarско-Królewskiej Armii Austro-Węgierskiej wspomaganą przez wojska niemieckie<sup>143</sup>. Nie mniejszą rolę odgrywały też plany obrony Galicji oraz tamtejszej sieci kolejowej przed rajdami wielkich formacji carskiej jazdy<sup>144</sup>. Ważną rolę w tych planach ogrywały fortyfikacje Lwowa. Swoje interesujące rozważania autor kończy na latach poprzedzających wybuch I wojny światowej, a więc na planach, które powstały za czasów Franza Conrada von Hötzendorf.

W dziale „Taktyka i strategia” opublikowano opracowanie Seweryna Turczyna zatytułowane „Stany Zjednoczone Ameryki: milicja z narodu”<sup>145</sup>. Autor omawia w nim sięgające XVII w. oraz wojny o niepodległość Stanów Zjednoczonych z lat 1775-1783 tradycje amerykańskich formacji milicyjnych oraz ich współczesność, wskazując także na obecną różnorodność milicyjnych organizacji paramilitarnych, a także Gwardii Narodowych. W gestii jego zainteresowania znalazły się jednak głównie te aspekty problemu, które mają cechy ruchu obywatelskiego i posługują się po części antyfederalną retoryką. Dlatego też szeroko omówił wydany w 1994 r. przez byłego majora Korpusu Piechoty Morskiej USA George’a Westmorelanda podręcznik zatytułowany: „Jak organizować i przygotować oddział milicji”<sup>146</sup>, czyli – zdaniem S. Turczyna – oddział partyzancki bądź powstańczy. Jego autor zajął się w nim następującymi kwestiami: werbunkiem ochotników, bezpieczeństwem oddziału, przygotowaniem fizycznym milicjantów oraz niezbędnym dla nich ubraniem i wyposażeniem, uzbrojeniem, wskazówkami dotyczącymi pirotechniki, łącznością, taktyką walki w polu oraz w mieście, planowaniem i realizacją operacji,

<sup>143</sup> Potencjalny polski czytelnik ma do dyspozycji także inne, niewykorzystane przez O. Diedyka, prace dotyczące tej problematyki – vide: J. Pajączkowski-Dydyński, *Plany operacyjne mocarstw centralnych przeciw Rosji*, Oświęcim 2012 (I wyd. Warszawa 1932); F. Forstner, op. cit.; R. Borzęcki, *Strategiczna rola twierdz i umocnień w kampanii 1914 i 1915 roku na Wschodzie*, Oświęcim 2013.

<sup>144</sup> Vide: M. Baczkowski, *Wartownie kolejowe...*; idem, *Oceny możliwości operacyjnych kawalerii rosyjskiej...*

<sup>145</sup> S. Turčin, *Spolučení Štati Ameriky: milicija z narodu*, „Citadelá” 2013, cz. 2 (10), s. 40-55.

<sup>146</sup> G. Westoreland, *How to Start and Train a Militia Unit: Manual PM 8-94*.

współpracą z innymi oddziałami milicji, a także typowymi elementami walki formacji milicyjnych.

W dziale „Dokument” zamieszczono tekst Andrija Sowy dotyczący odbitek pieczętek paramilitarnej ukraińskiej organizacji „Płast” z lat 20. i 30. XX w., która działała wówczas w Czortkowie<sup>147</sup>. Stanowi on dobrą ilustrację sytuacji Ukraińców zamieszkujących II Rzeczpospolitą. Nie należy bowiem zapominać, że organizacja ta działała w miejscowości leżącej niedaleko od zapalnej granicy polsko-sowieckiej oraz w mieście, które było siedzibą dużego garnizonu Korpusu Ochrony Pogranicza (dowództwo Brygady „Podole”, pułku, następnie Batalion „Czortków”, Szwadron Kawalerii „Czortków”, Dywizjon Artylerii Lekkiej „Czortków”)<sup>148</sup>. Czyżby państwo, które było szczególnie opresyjne w stosunku do mniejszości ukraińskiej, tolerowało istnienie w tak ważnym miejscu nieprzychylniej dla siebie organizacji paramilitarnej? Może więc jednak warto zadać pytanie, czy sytuacja Ukraińców żyjących w ówczesnej Polsce nie była korzystniejsza niż na sowieckiej Ukrainie?<sup>149</sup>

W dziale „Uniformologia” znalazło się kolejne opracowanie autorstwa Mychajły Słobodianiuka. Tym razem dotyczy ono „barwy” Batalionu Saperów Wojska Polskiego Królestwa Polskiego, która również przedstawiona została w oparciu o obrazy Józefata Łukaszevicza ze zbiorów Lwowskiego Muzeum Historycznego<sup>150</sup>. Podobnie jak w poprzednich swoich tekstach tego typu autor omówił organizację tej formacji w latach 1814/1815-1830 oraz jej umundurowanie i barwy, wskazując na formalne zmiany jakie zachodziły pod tym względem przed 1830 r. Również w tym przypadku wykorzystał polską literaturę historyczną, którą uzupełnił o wartościowe opracowania dotyczące umundurowania ówczesnej armii rosyjskiej. Wydaje się jednak, że po raz kolejny najwartościowszym składnikiem tego tekstu jest ciekawie przygotowana ikonografia oparta o dwa obrazy Józefata Łukaszevicza, które znajdują się obecnie we Lwowie. One też stały się kanwą najistotniejszej części jego rozważań<sup>151</sup>.

<sup>147</sup> A. Sova, *Vidbitki pečatok paramilitarної організації «Plast» u Čortkovi. 1920-1930-ti roki*, „Citadelâ” 2013, cz. 2 (10), s. 56-62.

<sup>148</sup> Vide: H. Dominiczak, *Granica wschodnia Rzeczypospolitej Polskiej w latach 1919-1939*, Warszawa 1992; M. Jabłonowski, *Formacja specjalna. Korpus Ochrony Pogranicza 1924-1939*, Warszawa 2002/2003.

<sup>149</sup> Poza częścią wcześniej cytowanej literatury vide także: *Kresy w oczach oficerów KOP*, oprac. J. Widacki, Katowice 2005; R. Torzecki, *Kwestia ukraińska w Polsce w latach 1923-1929*, Kraków 1989; R. Potocki, *Polityka państwa polskiego wobec zagrożenia ukraińskiego w latach 1930-1939*, Lublin 2003.

<sup>150</sup> M. Słobodânuk, *Batal'jon Saperiv Vijs'ka Pol's'kogo Korolivstva Pol's'kogo u tvorčosti Ūzefata Lukaševiča zi zbirki L'vivs'kogo İstoričnogo Muzeu*, „Citadelâ” 2013, cz. 2 (10), s. 63-77.

<sup>151</sup> Vide: B. Gembarzewski, *Żołnierz polski. Ubiór...*; Z. Żygulski jun., H. Wielecki, op. cit.; J. Czop, op. cit.; A. Smoliński, *Mundur i barwy artylerii polskiej w XVIII i XIX wieku...*; idem, *Mundur*

Natomiast w dziale „Symbolika wojskowa” umieszczono tekst Mykoły Czmyra poświęcony odznaczeniom i odznakom honorowym przyznawanym od 2012 r. przez Ministerstwo Obrony Ukrainy<sup>152</sup>. Autor omówił zapoczątkowany w 1996 r. proces tworzenia w ukraińskich siłach zbrojnych systemu nagród oraz zmiany, jakie zaszły w nim w 2012 r. W jego skład obecnie wchodzi: odznaka „Waleczności i Honoru” („Доблесть і честь”), odznaka „Znak Czci” („Знак пошани”), odznaka „Za Wzorową Służbę w Siłach Zbrojnych Ukrainy” („За зразкову службу у Збройних Силах України”), medal „Weteran Służby Wojskowej” („Ветеран військової служби”) oraz trzystopniowy medal „Za Sumienną Służbę” („За сумлінну службу”). Warto tutaj dodać, że omawiając te odznaczenia i odznaki honorowe autor odwołał się do analogii polskich – Orderu Orła Białego i Orderu Odrodzenia Polski (Polonia Restituta), a także rosyjskich, fińskich oraz niemieckich. Nie wszystkie one są jednak trafione, gdyż orderu w żaden sposób nie można porównywać ze zwykłą odznaką honorową.

Ostatni jak dotychczas tom „Cytadeli” kończy dział „Recenzje i krytyka”, w którym opublikowano omówienie Ołeksandra Diedyka dotyczące książki Andrija Rukcasa<sup>153</sup> poświęconej organizacji i działaniom bojowym armii Ukraińskiej Republiki Ludowej w 1920 r.<sup>154</sup> Dedyk uznał, że jest to praca fundamentalna oraz swoisty przewodnik po armii Ukraińskiej Republiki Ludowej z 1920 r., a więc z okresu jej współpracy z Wojskiem Polskim. Podkreślił on również jej bogatą podstawę źródłową. Wśród uwag krytycznych znalazły się natomiast zastrzeżenia dotyczące zbyt- niego zaufania Andrija Rukcasa do faktów i ocen formułowanych w starszej literaturze ukraińskiej oraz niedostateczny krytycyzm w stosunku do analizowanych źródeł. Skądinąd praca ta warta jest jednak uwagi także polskich historyków, choć co jest oczywiste głównie z powodu jej polskiego kontekstu dotyczącego przebiegu kampanii 1920 r. wojny polsko-sowieckiej, a także ówczesnej współpracy polsko-ukraińskiej<sup>155</sup>.

---

*i barwy artylerii konnej gwardii oraz artylerii lekkokonnej i raketników konnych Wojska Polskiego Królestwa Polskiego w latach 1815-1830...*

<sup>152</sup> M. Čmir, *Zaohočuval'ni vidznaki Ministerstva Oborony Ukraïni: reforma 2012 roku*, „Citadelá” 2013, cz. 2 (10), s. 78-91.

<sup>153</sup> Vide: A. O. Rukkas, *«Razom z pol's'kim vijs'kom»: Armia Ukraïns'koï Narodnoï Respubliki 1920 r. (struktura, organizaciâ, čisel'nist' ta uniforma)*, Nižin 2013.

<sup>154</sup> O. Dëdik, *Recenziâ na knigu Andriâ Pukkasa «Razom z pol's'kim vijs'kom»: Armia Ukraïns'koï Narodnoï Respubliki 1920 r.*, „Citadelá” 2013, cz. 2 (10), s. 92-95. Praca ta doczekała się również recenzji w Polsce: M. Krotofil, *Armia Ukraińskiej Republiki Ludowej w 1920 r.*, „Europa Orientalis” 2013, t. IV, s. 173-177.

<sup>155</sup> Na ten temat istnieje już także polska literatura – poza częścią wcześniej cytowanych opracowań vide: Z. Karpus, *Wschodni sojusznicy Polski w wojnie 1920 roku. Oddziały wojskowe ukraińskie, rosyjskie, kozackie i białoruskie w Polsce w latach 1919-1920*, Toruń 1999; J. Legieć, *Armia*

Wydaje się, że w przypadku 10. tomu „Cytadeli” najwartościowszym z punktu widzenia potrzeb polskiej historiografii – ale jedynie tej jej części, która zajmuje się kostiumologią wojskową – może być opracowanie Mychajły Słobodianiuka dotyczące „barwy” Batalionu Saperów Wojska Polskiego z lat 1815-1830.

Kończąc to krótkie omówienie dziewięciu tomów „Cytadeli” należy stwierdzić, że choć nie wszystkie teksty zamieszczone na jej łamach mają *stricte* naukowy charakter i nie wszystkie cechuje dostateczny naukowy obiektywizm, to jednak warto zajrzeć do tego ukraińskiego periodyku historyczno-wojskowego. Można tam bowiem znaleźć również ustalenia, które mogą stanowić uzupełnienie naszej dotychczasowej wiedzy historycznej, głównie zaś tej z zakresu niełatwej i nadal pełnej koniecznych do rozwikłania tajemnic i sprzeczności wspólnej polsko-ukraińskiej przeszłości, tym bardziej, że postęp w tych badaniach następuje dość powoli i nadal obciążony jest wieloma stereotypami.

---

*Ukraińskiej Republiki Ludowej w wojnie polsko-ukraińsko-bolszewickiej 1920 roku*, Toruń 2002, a także, choć z pewnymi zastrzeżeniami: S. Szajdak, *Polsko-ukraiński sojusz polityczno-wojskowy w 1920 roku*, Warszawa 2005; E. Wiszka, *Szósta Strzelecka. Szósta Siczowa Dywizja Strzelecka armii Ukraińskiej Republiki Ludowej. Formowanie – szlak bojowy – internowanie 1920-1924*, Toruń 2012.